Wydanie I | ŁÓDŹ, poniedziałek 2 października 1989 roku | Rok XLIV 229 (13046) | PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu: 36004 | Cena 70 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Król Hiszpanii Juan Carlos I przybędzie do Polski

Przybywający z oficjalną wizytą do Polski król Hiszpanii Juan Carlos I skierował posłanie do narodu polskiego. W posłaniu tym — przekazanym w niedzielnym wydaniu głównego dziennika TV — monarcha przesyła narodowi polskiemu i władzom państwowym serdeczne pozdrowienia i życzenia. Społeczeństwo Hiszpanii z uwagą i sympatią obserwuje proces reform realizowanych w Polsce — stwierdza Juan Carlos I, dodając, że stosunki hiszpańsko-polskie mogą być przykładem dla innych państw.

Król Hiszpanii wraz z małżonką, królową Zofią, przybywa do Polski w najbliższy wtorek — na zaproszenie prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

OPZZ przeciw zmianom w ustawie o indeksacji

Komitet Wykonawczy OPZZ, który obradował 30 września, odrzucił oba warianty rządowego projektu zmian w ustawie z 31 lipca br. dotyczącej indeksacji płac. Uznano że przyjęcie tej nowelizacji zakładającej zastąpienie indeksacji powszechnej jedynie wyrównawczą pozbawiłoby większość pracowników wypłat z tytułu indeksacji wzrostu cen w III kwartale. Komitet przyjął stanowisko w tej sprawie, w którym czytamy:

Komitet Wykonawczy OPZZ uważa, że proponowana zmiana ustawy o indeksacji nie poprawi trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Postępu należy upatrywać w zwiększeniu produkcji, podaży towarów na rynek i zniesieniu ograniczeń rozwoju sektora uspołecznionego.

1. Ustawa o indeksacji z 31 lipca br. gwarantowała wypłatę w październiku określonych kwot pieniędzy rekompensujących tylko częściowo wzrost cen. Proponowana przez rząd — w pilnym trybie — nowelizacja tej ustawy spowoduje pozbawienie większości pracowników i ich rodzin tych pieniędzy. Podważy zarazem celowość forsowanego przez „Solidarność" sposobu indeksacji. Równocześnie zostanie złamana zasada, zabraniająca stanowienia prawa, które działa wstecz.

2. Proponowane przez rząd zmiany w ustawie o indeksacji:

— spowodują zamrożenie płac dla większości zatrudnionych przy jednoczesnym wzroście cen,

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Spotkanie premiera z Lechem Wałęsą

30 września premier Tadeusz Mazowiecki spotkał się z Lechem Wałęsą. Tematem rozmów był dramatyczny stan gospodarczy kraju i coraz trudniejsze warunki życia Polaków. Omawiano niezbędne w tej sytuacji działania rządu, których skuteczność będzie zależała od zrozumienia i poparcia przez społeczeństwo.

W Sejmie — interpelacje i rządowe wyjaśnienia

Drugi dzień obrad Sejmu — 30 września — poświęcony był wyłącznie interpelacjom poselskim. Odpowiedzi przedstawicieli rządu nie zawsze satysfakcjonowały posłów, toteż wokół wielu kwestii wywiązywała się żywa, polemiczna dyskusja. Tak było m. in. w sprawach dotyczących niedawnej podwyżki cen paliw, przysięgi funkcjonariuszy MSW i działania SB, a także wypłat zagranicznych rent i emerytur. Z najwyższą uwagą wysłuchała Izba wypowiedzi sekretarza stanu w MSZ B. Kulskiego w odpowiedzi na interpelację dotyczącą zbrodni katyńskiej.

Pos. Andrzej Łapicki (OKP) załączył do swej interpelacji pismo „rodziny katyńskiej" — najbliższych krewnych polskich oficerów zamordowanych w Katyniu, którzy domagają się od rządu zajęcia oficjalnego stanowiska w sprawie

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Senat nie zgłosił sprzeciwu do ustawy budżetowej

Na kolejnym VIII posiedzeniu zebrał się w sobotę Senat PRL, aby zająć stanowisko wobec przyjętej w piątek przez Sejm ustawy o zmianach w wykonywaniu budżetu państwa w październiku br. oraz o zmianie tegorocznej ustawy budżetowej i niektórych innych ustaw.

Na porządku dziennym znalazły się również wolne wnioski.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej Senatu głos zabrał sen. Cezary Józefiak, który zaproponował przyjęcie uchwały o stanowisku Senatu w sprawie ustaw budżetowych uchwalonych na wczorajszym posiedzeniu Sejmu. Zawiera ona stwierdzenie, iż Senat postanawia zawiadomić prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o tym, że nie wnosi do nich zastrzeżeń.

Wniosek komisji po krótkiej (dwóch mówców) dyskusji został przez Senat przyjęty (przy 2 głosach wstrzymujących się).

W drugiej części obrad, poświęconej zgłaszaniu wolnych wniosków zabrało głos wielu jego członków. Wśród poruszonych przez nich zagadnień warto odnotować m.in. wnioski o powstrzymanie procesu uwłaszczania nomenklatury, przejmowania przez różnego rodzaju spółki majątku narodowego, ważną kwestię — co robić w warunkach inflacji, aby zasada nominalizmu stosowana w prawie cywilnym nie powodowała strat dla zgłaszających uzasadnione roszczenia. Sporo miejsca w wolnych wnioskach zajęła też sprawa humanitarnego traktowania więźniów.

(PAP)

Uchodźcy z NRD opuścili ambasady w Pradze i Warszawie

W sobotę o godz. 13.30, przybyły na godzinę do Pragi wicekanclerz i minister spraw zagranicznych RFN Hans Dietrich Genscher przemawiając do 4 tys. stłoczonych na terenie ambasady RFN obywateli NRD oświadczył, że — zgodnie z porozumieniem z rządem NRD, mogą natychmiast wyjechać do Republiki Federalnej. Oświadczenie Genschera tłum koczujących wśród tonących w błocie namiotów przyjął z olbrzymim entuzjazmem, który towarzyszył również wsiadaniu do podstawianych natychmiast przez stronę czechosłowacką autokarów. Odwiozły one azylantów — w olbrzymiej większości młodych ludzi, wśród których było kilkaset małych dzieci, na praski Dworzec Główny, do pociągów specjalnych.

Według informacji czechosłowackiego DTV, uciekinierzy udadzą się do Republiki Federalnej bezpośrednia drogą, ale wiodła będzie ona przez NRD, gdzie wyposażeni zos-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Wiec w Gdańsku z udziałem przewodniczącego NSZZ „Solidarność"

Jeśli Polskę i Gdańsk podpalisz, to pamiętaj że Polska i Gdańsk cię rozliczą — te słowa Lecha Wałęsy skierowane do zapalczywego młodego człowieka zostały skwitowane brawami uczestników wiecu, jaki 1 bm. po mszy w kościele św. Brygidy w Gdańsku odbył się na kościelnym dziedzińcu.

Na atmosferze niedzielnego spotkania mieszkańców Gdańska z przewodniczącym NSZZ „Solidarność" zaciążyło powszechne niezadowolenie i obawy o przyszłość, związane ze stałymi podwyżkami cen, wyrażane przez zebranych. L. Wałęsa, przyznając rację niezadowolonym, apelował jednocześnie o rozwagę i aktywność. Bałagan jest zrobić łatwo — przekonywał — ale znacznie trudniej brać odpowiedzialność za Polskę, za swoje dzieci.

Ja też jestem niezadowolony — powiedział L. Wałęsa — z siebie, z was, z rządu. Ale próbuję coś robić. I wam też to proponuję — włączajcie się i działajcie. W Polsce można robić najlepsze interesy, bo wszystkiego brakuje. Otwierajcie sklepy, piekarnie, zakłady przetwórcze, produkujcie. Pewnie, można zrobić strajk. I co dalej? Nie rozwiążemy problemów staniem na ulicy. Polsce potrzebni są dziś ludzie mądrzy, zdolni, silni. Przecież to wy jesteście dziś w rządzie, w Senacie — więc protestujecie przeciwko sobie. Dlatego trzeba siadać i rozwiązywać problemy, a nie deklarować, czy protestować.

Problem podwyżek cen — po-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Premier Mazowiecki odwiedzi Włochy

Sobotnie dzienniki włoskie poinformowały, że w drugiej połowie października z oficjalną wizytą do Rzymu przybędzie premier rządu polskiego Tadeusz Mazowiecki. Będzie to krótka wizyta, podczas której spotka się on z szefem rządu włoskiego Giulio Andreottim, czołowymi przedstawicielami włoskiego świata politycznego i gospodarczego.

W czasie pobytu w Rzymie premier Mazowiecki zostanie też przyjęty przez papieża Jana Pawła II.

V. Giscard d'Estaing zakończył wizytę w Polsce

Sobota, 30 września była ostatnim dniem wizyty w naszym kraju byłego prezydenta Republiki Francji, stojącego na czele Unii na Rzecz Demokracji Francuskiej Valery'ego Giscarda d'Estaing.

Tego dnia prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął Valery'ego Giscarda d'Estaing.

V. Giscard d'Estaing przedstawił Wojciechowi Jaruzelskiemu treść swojej inicjatywy, zgłoszonej na forum Parlamentu Europejskiego, w sprawie działań gospodarczych EWG na rzecz Polski.

Rozmówcy podkreślili, że najskuteczniejszym sposobem rozwiązania polskich problemów ekonomicznych jest uruchomienie tych rezerw i możliwości, które posiada polska gospodarka. Współpraca gospodarcza z zagranicą powinna przede wszystkim sprzyjać ich wyzwoleniu. Konieczne jest także poszukiwanie nowych, niekonwencjonalnych form współpracy z EWG.

Również w sobotę, francuski gość złożył wizytę wicepremierowi, ministrowi finansów, Leszkowi Balcerowiczowi.

W dyskusji dominowały dwa tematy. Pierwszy — to obecna sytuacja gospodarcza Polski i związane z tym nasze propozycje dotyczące dróg wyjścia z kryzysu

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Wybuch na statku „Feliks Dzierżyński"

Jeden marynarz — steward Józef Klus — zginął na miejscu, cztery osoby zostały ranne wskutek wybuchu, jaki — z nie ustalonych dotychczas przyczyn — nastąpił na statku „Feliks Dzierżyński" w środę — 27 września późnym wieczorem. Statek PŻM, płynący do Brazylii, znajdował się wówczas o ponad 500 mil od Wysp Kanaryjskich. Wybuch zniszczył pomieszczenia mieszkalne załogi. Kapitan podjął decyzję przerwania rejsu, kierując się do najbliższego portu — w Las Palmas.

ZSRR-Kalety

Pogrzeb żołnierzy Września

W nadgranicznej wsi Kalety — ok 30 km od Grodna — gdzie w tych dniach ekshumowano ciała 35 żołnierzy i oficerów polskich, poległych w walce bądź rozstrzelanych we wrześniu 1939 roku przez wkraczające na te tereny oddziały Armii Czerwonej, odbyły się w niedzielę uroczystości pogrzebowe. Zgromadziły one ponad 1,5 tys. mieszkańców Kalet i okolicznych miejscowości.

Przed rozpoczęciem polowej mszy żałobnej odbyła się manifestacja. Oprócz miejscowej ludności uczestniczyła w niej także bardzo liczna grupa działaczy Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza w Grodnie — inicjatora ekshumacji i organizatora uroczystości pogrzebowych.

Szczątki polskich żołnierzy i oficerów, a także wysoki drewniany krzyż, jaki ustawiono na ich mogile, zostały poświęcone. Przy dźwiękach marsza żałobnego trumny złożono do grobu.

Włochy

Rzeźba ofiarą wandali

Znowu ofiarą wandalizmu padło dzieło sztuki o światowej sławie. We Florencji uszkodzona została rzeźba jednego z koni stanowiących element XVI-wiecznej fontanny Neptuna, wykonanej przez Bartolomeo Ammanatiego dla Kosmy Medyceusza.

Monumentalna fontanna jest jednym z dzieł zdobiących centralny florencki plac Signorii (Rady Miejskiej), usytuowana jest w pobliżu wejścia do historycznej siedziby władz miejskich — Palazzo Vacchio. Wandale utrącili przednie nogi konia.

Nie jest to pierwszy przypadek wandalizmu we Florencji. Ponad rok temu ofiarą wandali padła historyczna rzeźba dzika z brązu, stojąca na starym placu targowym w śródmieściu. Zrzucony z cokołu, florencki dzik został wkrótce odnaleziony na pobliskiej ulicy i po długich dyskusjach, czy nie przenieść go do muzeum, powrócił jednak na stare miejsce.

Statki z winem w Szczecinie

Swoisty rekord padnie w br. w porcie szczecińskim: w sumie zawinie tu osiem statków z winem. Dotychczas, korzystając ze specjalistycznych możliwości przeładunkowych, zawinęły już cztery jednostki, a zapowiedziały przybycie dalsze cztery z Hiszpanii, Cypru i Leshoto. Te ostatnie dostawy spodziewane są przed świętami Bożego Narodzenia. Importowane wino, które trafia do polskich rozlewni, jest w większości zakupowane z tzw. wymian towarowych. W latach ubiegłych wyładunek wina w Szczecinie odbywał się średnio z dwóch statków.

Przed podwyżką cła

Granica tonie w wódce

Przed zapowiedzianą od 5 października br. podwyżką cła (za litr przywożonego do Polski alkoholu z 1 tys. zł do 20 tys. zł) na ostatnie tanie zakupy za granicą ruszyła rzesza rodaków. Przed kilkoma dniami na przejściu granicznym w Świecku prywatny importer zgłosił do oclenia 60 tys. l „Wódki lwowskiej", którą przywiózł do kraju trzema wynajętymi samochodami. Choć zapłacił ok. 60 mln zł cła to i tak jego zarobek „na czysto" wyniesie najprawdopodobniej ok. 60 tys. dolarów.

W RFN można hurtowo kupić alkohol już w cenie 2,15 marki zachodnioniemieckiej za litr 40 proc. wódki. Okazyjnie nawet nieco taniej. Krajowe punkty skupu za ten sam towar oferują 25 tys. zł. W sklepach jest on odpowiednio droższy, ale w ciągłej sprzedaży.

Alkohol produkcji krajowej w dalszym ciągu, pomimo drastycznej podwyżki, jest trudny do kupienia.

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości wielkość dostaw na rynek alkoholu wysokoprocentowego określa się w centralnych planach rocznych. W br. granicą, której nie można przekroczyć, jest 150 mln l. Potrzeby rynku są jednak znacznie większe, wódka bowiem jak i inne towary nadające się do przechowywania kupowana jest jako lokata kapitału w ramach ucieczki przed inflacją.

(PAP)

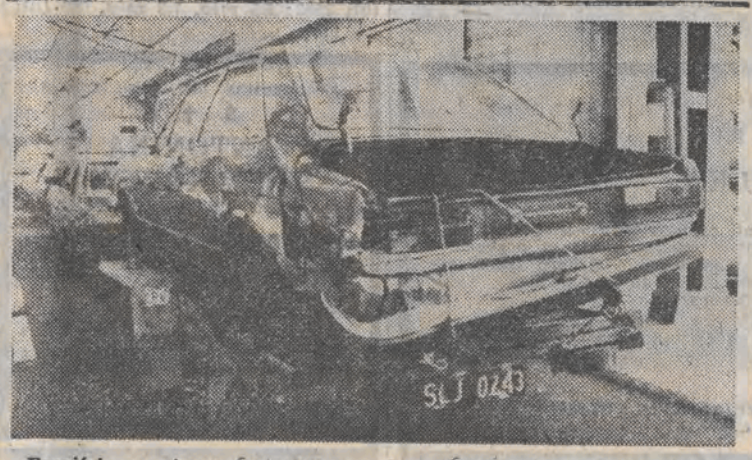

Przejście graniczne Świecko; na odprawę tego złomu czeka się ponad 15 godz., a w Berlinie Zach. płaci się 300 DM (marek) za sprasowanie pojazdu.

CAF — R. Janowski — telefoto

Sport

▲ Przegrana piłkarzy ŁKS i Widzewa

▲ Siatkarki z Nalczyka najlepsze w Łodzi

▲ Pożegnanie Małgorzaty Turskiej

Jan Tomaszewski starał się pomóc piłkarzom Widzewa. Nie udało się. Kto będzie następny?

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6).

Dziwny jest ten świat

SPOSÓB NA TYGRYSY

Pewien student z Kalkuty wpadł na oryginalny, choć prosty w swej istocie pomysł, którego zastosowanie ocaliło prawdopodobnie życie wielu robotnikom leśnym w delcie Gangesu. Dotychczas średnio 60 osób rocznie ginęło tam w szponach tygrysów bengalskich, których około 500 sztuk żyje obecnie na swobodzie w tamtejszym rezerwacie.

Student ów zaobserwował, że tygrys bengalski atakuje swoje ofiary wyłącznie od tyłu — nigdy z przodu. Zgodnie z jego sugestią, rozdano zatrudnionym w okolicach rezerwatu drwalom ponad 2500 tanich, wykonanych z tworzywa sztucznego masek, przedstawiających białą twarz ludzką, ozdobioną cienkim wąsikiem i polecono zakładać je podczas pracy na tył głowy.

Ten prosty trik przyniósł nadspodziewane efekty: w ciągu ostatnich trzech lat ani jeden drwal pracujący w masce nie został zaatakowany przez drapieżniki.

HANDEL DZIEĆMI

„Czy chce pan kupić dziecko? Jego cena będzie zależeć od koloru skóry — im ciemniejsza, tym będzie tańsze..." — Takie oferty często spotkać można w Paragwaju, jedynym kraju, gdzie handel dziećmi nie jest ustawowo karany. Od dawna dla wielu osób jest on bardzo dochodowym interesem. Dzieci przeznaczone na sprzedaż wysyła się do Stanów Zjednoczonych, a także do Szwajcarii i innych krajów Europy zachodniej. Średnia cena wywoławcza waha się od 4 do 7 tysięcy dolarów. W cenę wlicza się honorarium adwokata oraz inne wydatki związane z transakcją. Jednak do przyszłych rodziców dziecko trafia za sumę 20 tys. dolarów.

NAJMŁODSZY PILOT

Ośmioletni chłopiec wylądował w piątek na niewielkim samolocie na lotnisku La Guardia. Jest on najmłodszym pilotem, który dokonał przelotu przez całe Stany Zjednoczone — od zachodniego do wschodniego wybrzeża. Trasę tę rozpoczął w miniony poniedziałek, startując z lotniska w Los Angeles.

Mathew McLandon, uczeń trzeciej klasy z Dallas, w ciągu pięciodniowego lotu przebył 4300 km, zatrzymując się w trzynastu miastach.

Opr. (zg)

Co dzień niesie

Dziś mamy poniedziałek, 2 października. Słońce wzeszło o godz. 5.38, zajdzie zaś o 17.12. Do końca roku pozostało już 91 dni.

Imieniny obchodzą

Dionizy, Teofil, Rustyk

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże. Opady przelotne deszczu. Temp. maks. w dzień około 12 st. Wiatr umiarkowany i dość silny północno-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,1 hPa (747,1 mm), temperatura 6,4 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1869 — Ur. M. Gandhi, przywódca Hindusów.

1939 — Kapitulacja Helu.

1939 — Początek bitwy pod Kockiem.

1944 — Podpisanie aktu kapitulacji powstania warszawskiego.

1957 — Polska przedłożyła w ONZ projekt utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Taka sobie myśl

Zdrada zdrady nie jest zdradą.

Uśmiechnij się

— Zdradziłam mojego męża tylko raz. Z trzydziestym drugim pułkiem artylerii.

Posiedzenie Rady Naczelnej PPS

30 września odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej PPS, któremu przewodniczył senator Jan Józef Lipski. Na spotkaniu omówiono sprawę powołania stowarzyszenia „forum demokratyczno-społecznego", które grupowałoby wszystkich zainteresowanych nowoczesną myślą polityczną, związaną z tradycjami i współczesnością europejskich partii socjaldemokratycznych. Na posiedzeniu podjęto uchwałę, nawiązującą do sytuacji kraju oraz sformułowano w tej sprawie oświadczenie.

W oświadczeniu Rada Naczelna PPS wita z nadzieją powołanie rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. Jednocześnie sygnalizujemy, że już w obecnym, wczesnym okresie działania rządu powstały powody do obaw. Jesteśmy zdania, że stopniowe cofanie dotacji, obciążających budżet państwa i istotnie wpływających na deficyt, nie powinno zaczynać się od podwyższenia cen mleka i artykułów pierwszej potrzeby, co pogłębia nędzę niektórych grup społecznych i niepokoi jako kierunek działania. Nie do przyjęcia wydaje nam się również deklaracja przedstawiciela Ministerstwa Finansów, że wycofanie się rządu z kontrolowania cen obejmować ma również działalność monopoli tego rodzaju co CPN.

W uchwale Rady Naczelnej PPS w sprawie niektórych niebezpieczeństw reformowania gospodarki narodowej stwierdza się: Polska Partia Socjalistyczna, opowiadając się za pełną równoprawnością wszystkich sektorów własności sądzi, że lansowany do niedawna przez komunistów dogmat uspołeczniania nie powinien być zastąpiony dogmatem prywatyzacji. Rada Naczelna PPS zwraca uwagę, iż w sytuacji hiperinflacji i niezrównoważonego kursu dolara istnieje niebezpieczeństwo wyprzedaży nie doszacowanego majątku narodowego.

(PAP)

Spotkanie prof. Geremka z prof. Veryhą

Biuro Prasowe Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego przekazało PAP następujący komunikat:

30 września przewodniczący OKP prof. Bronisław Geremek i poseł Włodzimierz Mokry (OKP) spotkali się z przebywającym w Polsce sekretarzem generalnym Światowego Kongresu Wolnych Ukraińców prof. Wasylem Veryhą.

Prof. Veryha poinformował o zainteresowaniu, z jakim światowa społeczność ukraińska obserwuje przemiany zachodzące w Polsce i na Ukrainie oraz zadeklarował gotowość pomocy dla społeczności ukraińskiej w Polsce.

Prof. Geremek oraz poseł Mokry przedstawili starania Komitetu Obywatelskiego i Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego na rzecz społeczności ukraińskiej i innych mniejszości narodowych, których prawo do kultywowania własnej religii, tradycji, kultury i języka — w tym szkoły — powinno być bezwzględnie respektowane.

Pos. Włodzimierz Mokry — jako uczestnik Narodowego Zjazdu Ukrainy w Kijowie — bardzo pozytywnie ocenił zmiany zachodzące na Ukrainie, a także poinformował o powołaniu fundacji im. św. Włodzimierza Chrzciciela Rusi Kijowskiej, której celem jest wspomaganie chrześcijańskiej kultury ukraińskiej w Polsce oraz służenie zrozumieniu i pojednaniu polsko-ukraińskiemu.

(PAP)

Burzliwa dyskusja w Klubie Poselskim PZPR

30 września, w dniu sejmowego posiedzenia dwukrotnie zebrał się Klub Poselski PZPR, a tematem była podjęta w nim inicjatywa sformułowania stanowiska w sprawie stanu partii i terminu XI Zjazdu. Dyskusja była burzliwa.

Zapytana o to pos. Dobrochna Kędzierska, rzecznik klubu, powiedziała, że chodzi o działania zmierzające do skupienia sił reformatorskich partii i tworzenie platformy politycznej przed XI Zjazdem, który zdaniem posłów PZPR powinien odbyć się jeszcze w br. Sobotnia dyskusja w klubie poselskim odzwierciedlała powagę chwili — podkreśliła posłanka. Stwierdzono, że partia znalazła się w fazie ostrego kryzysu, a rozwiązanie jej dramatycznie nabrzmiałych problemów nie może być dłużej odsuwane. Podkreślano wagę, jaką to ma nie tylko dla partii, ale i dla Polski.

Pos. Kędzierska stwierdziła też: debatowano w klubie nad określeniem swego stanowiska, które w intencji posłów PZPR miałoby stanowić impuls do zdecydowanych przemian w partii. Postanowiono, że problemy te — poglądy klubu w tych sprawach — będą podniesione przez członków prezydium klubu na wtorkowym plenum KC PZPR.

OPZZ przeciw zmianom w ustawie o indeksacji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— doprowadzą do zablokowania wzrostu płac związanego ze wzrostem wydajności pracy i dalszego spadku produkcji,

— nie uwzględniają konieczności comiesięcznego indeksowania płac w sferze budżetowej,

— nie przewidują realizacji przez rząd podjętych zobowiązań wobec przedsiębiorstw posiadających parametryczne systemy wynagradzania oraz ceny urzędowe,

— pomijają konieczność bieżącej waloryzacji emerytur, rent i świadczeń społecznych.

Społeczne skutki tych zmian obciążą jedynie pracowników gospodarki uspołecznionej, w niczym nie naruszając swobody powiększania dochodów sektora prywatnego.

Z tych względów KW OPZZ nie może przyjąć propozycji zmian ustawy o indeksacji.

3. Niepełna, warunkowa i opóźniona indeksacja płac — przyjęta pod naciskiem „Solidarności" i dawnej ekipy rządowej przy „okrągłym stole", w Sejmie i Senacie — nie zapobiegła obniżeniu poziomu życia, protestom i strajkom. Tym samym doprowadziła ona do strat ekonomicznych i społecznych.

Za obronę interesów ludzi pracy, emerytów i rencistów staliśmy się przy „okrągłym stole" obiektem szantażu i niewybrednej kampanii propagandowej. Prawda i uczciwość wymaga, aby przywódcze gremia „Solidarności" przyznały się do popełnionych błędów. Należy ich w przyszłości unikać, szukać dobrych rozwiązań w rzetelnych negocjacjach i wspólnych rozmowach.

4. W warunkach wysokiego wzrostu cen i wobec zapowiedzi dalszych podwyżek, KW OPZZ domaga się od rządu podjęcia natychmiastowych działań chroniących poziom życia ludzi pracy, rencistów i emerytów. Zgodnie z obowiązującą ustawą o indeksacji, oczekujemy zapowiedzianego przez rząd zwiększenia wysokości dodatków za wzrost cen żywności odpowiednio do rzeczywistego wzrostu cen.

5. KW OPZZ powołuje specjalną komisję upoważnioną do prowadzenia negocjacji z rządem w sprawie ustawy o indeksacji i wzywa rząd do szybkiego rozpoczęcia rozmów.

(PAP)

W Sejmie — interpelacje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

uznania odpowiedzialności Stalina i państwa radzieckiego za zbrodnię katyńską.

W odpowiedzi sekretarz stanu w MSZ Bolesław Kulski przypomniał marcowe oświadczenie rządu, iż ze źródeł wynika, że zbrodni dokonało NKWD. Rząd kilkakrotnie zwracał się do strony radzieckiej o ujawnienie wszystkich szczegółów zbrodni, domagając się jednocześnie otwarcia radzieckich źródeł archiwalnych. Podkreślaliśmy — stwierdził B. Kulski — że w sytuacji gdy Polska i międzynarodowa opinia publiczna są przekonane o prawdziwych sprawcach tych zbrodni, dalsze zwlekanie strony radzieckiej z ujawnieniem jej szczegółów nie powinno mieć miejsca. Rząd podziela pogląd, że sprawa zbrodni katyńskiej ma także wymiar społeczny, polityczny i prawny. Zgodnie z wewnętrznym ustawodawstwem obu państw i stosowną konwencją ONZ nie ma przedawnienia zbrodni wojennych z którymi mamy w tym przypadku do czynienia. Polski rząd zaproponował stronie radzieckiej w trybie nadzwyczajnym powołanie specjalnej komisji międzynarodowej, działającej pod nadzorem ministrów sprawiedliwości obu państw. Jej celem byłoby pilne i pełne wyjaśnienie zbrodni katyńskiej, ujawnienie i ukaranie jej sprawców oraz rozwiązanie kwestii zadośćuczynienia. Jak wynika z rozmów dwustronnych, utworzenie tego organu jest kwestią najbliższej przyszłości — oświadczył B. Kulski.

Europejska Konferencja Młodzieży zakończyła obrady

Koncepcja wspólnego europejskiego domu, szanse jej realizacji, istniejące na tej drodze przeszkody, współdziałanie młodzieży naszego kontynentu — to główne tematy dyskusji na Europejskiej Konferencji Młodzieży, która w niedzielę zakończyła swe 3-dniowe obrady w Warszawie. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wielu organizacji i struktur młodzieżowych aktywnych na arenie europejskiej, powiązanych z różnymi orientacjami politycznymi.

Wiec w Gdańsku z udziałem przewodniczącego NSZZ „Solidarność"

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wiedział L. Wałęsa — polega na tym, że brakuje towaru, nie ma kto produkować. Musimy przede wszystkim pomagać sobie sami, a wtedy i inni nam pomogą. Organizujcie się, twórzcie programy, pokazujcie, jakie macie pomysły. Obecna sytuacja to wielkie wyzwanie dla nas wszystkich. Ja wiem, hamuje nas tych 45 lat, kiedy robiono za nas, urządzano wszystko za nas. Teraz nikt za nas nie poprawi. A bieda nas zmusi, żebyśmy się wzięli za wszystko sami. Mówicie, że sklepy przetrzymują towar czekając na podwyżki. To idźcie do nich, powiedzcie: kierowniku, załogo, przecież jesteście Polakami, robicie to przeciwko swoim rodakom.

Na pytanie o przyszłość komitetów obywatelskich L. Wałęsa przyznał, że trzeba je przywrócić. Przepraszamy je i wracamy do nich — powiedział — bo trzeba się organizować, przygotować program na przyszłość.

Pytanie o ewentualność wystąpienia Polski z Układu Warszawskiego uznał za demagogiczne. Taki świat dostaliśmy w spadku — stwierdził — i musimy się dostosować. Buduje się teraz jedna Europa, więc i warunki będą się zmieniać, ale najpierw muszą zostać wyrównane poziomy ekonomiczne różnych krajów i nad tym trzeba pracować.

V. Giscard d'Estaing zakończył wizytę w Polsce

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ekonomicznego; a więc, jak przezwyciężyć obecną inflację, sposoby umacniania pieniądza, konieczność wytyczenia nowych kierunków w naszej gospodarce. Drugim tematem były elementy planu, jaki V. Giscard d'Estaing przedstawił na forum Parlamentu Europejskiego kilkanaście dni temu.

Przed odlotem do Paryża Valery Giscard d'Estaing spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej. Ze wszystkich spotkań wyniosłem wrażenie — powiedział m. in. — że obrany w Polsce kierunek zmian jest nieodwracalny. To przekonanie wypływa z rozmów z prezydentem, premierem, innymi przywódcami ugrupowań politycznych.

(PAP)

W kraju i na świecie

PRZEBYWAJĄCY w Nowym Jorku min. K. Skubiszewski spotkał się w sobotę z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Eduardem Szewardnadze. W trakcie rozmowy poruszono zasadnicze aspekty wzajemnych stosunków — sojusz wspólne interesy, kontakty między społeczeństwem stosunki gospodarcze, konsultacje polityczne — oraz likwidacji problemów wywodzących się z okresu II wojny światowej. Poruszono także wybrane problemy międzynarodowe.

1 BM., W WYTYCZNIE (woj. chełmskie) odsłonięto i poświęcono pomnik ku chwale żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy broniąc Rzeczypospolitej przed najazdem Armii Czerwonej polegli lub zostali zamordowani w okresie między 17 września i 1 października 1939 r.

RÓWNO za rok odbędzie się w Warszawie XII Międzynarodowy Konkurs Chopinowski. Rozpoczęcie konkursowej rywalizacji poprzedzi — 1 października 1990 r. — uroczysty koncert muzyki polskiej złożony z utworów Karola Szymanowskiego, Witolda Lutosławskiego i Krzysztofa Pendereckiego w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Narodowej.

85 ROCZNICĘ urodzin obchodzi Michał Rusinek — wybitny pisarz, człowiek, który wniósł znaczący wkład w rozwój kultury polskiej. List gratulacyjny do jubilata wystosował prezydent Wojciech Jaruzelski.

ZREALIZOWANIEM 3-minutowego filmu pt. „Nasz człowiek" w scenerii pałacu Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie — środowisko filmowe powitało wręczenie aktu nominacyjnego nowemu przewodniczącemu Komitetu Kinematografii — Juliuszowi Burskiemu, pierwszemu profesjonaliście na tym stanowisku.

AGENCJA TASS, informując z Nowego Jorku o spotkaniach ministra spraw zagranicznych ZSRR Eduarda Szewardnadze przy okazji sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, podała datę wizyty Michaiła Gorbaczowa w Finlandii. Odbędzie się ona w dniach od 25 do 27 października br.

(opr. zg)

M. Gorbaczow złoży wizytę w NRD

W Moskwie podano do wiadomości, że na czele delegacji państwowej ZSRR, która na zaproszenie kierownictwa NRD weźmie w dniach 6—7 października br. udział w uroczystościach związanych z 40-leciem powstania NRD, stać będzie przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Michaił Gorbaczow.

Uchodźcy z NRD opuścili

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

taną w dokumenty podróży na Zachód.

Zaskoczenie było zupełne. Wprawdzie od kilkudziesięciu godzin kursowały plotki o rozmowach NRD — RFN, ale w sobotę jeszcze o godz. 15 przed ambasadą rozładowano świeżo przybyły z Austrii transport łóżek. Ostatni uciekinierzy z NRD zdołali przeniknąć na teren ambasady w sobotę o godz. 18.20.

* * *

Agencja prasowa ADN poinformowała w sobotę po południu, że władze NRD wyrażają zgodę na wyjazd do RFN obywateli NRD, którzy przebywają w ambasadzie zachodnioniemieckiej w Warszawie.

W niedzielę specjalny pociąg z Warszawy, w którym znajdowało się ok. 800 uciekinierów, w drodze do Helmstedt przejechał przez przedmieścia stolicy NRD — Berlina.

FSO rezygnuje z iksa

Kiedy w grudniu ub. r. ówczesny minister przemysłu Mieczysław Wilczek wstrząsnął motoryzacyjną Polską, a to za sprawą koncepcji produkowania w FSO i FSM ok. 600 tys. samochodów X1/79 rocznie, niewielu wierzyło, że tę wizję uda się zastąpić innym, realistycznym podejściem do rozwoju polskiej motoryzacji. Głównym oponentem „filozofii" byłego ministra była rada pracownicza żerańskiej FSO, która po wielu bojach na swym czwartkowym posiedzeniu potwierdziła rezygnację z produkowania w Warszawie samochodu „Iks".

Niewątpliwie wpływ na taką decyzję miały m.in. wnioski z kontroli NIK, co do zasadności produkowania w FSO i FSM ok. 600 tys. samochodów małolitrażowych rocznie. Światowe statystyki motoryzacyjne stwierdzają bowiem, że w ostatnich latach spada na świecie sprzedaż samochodów małych, na rzecz pojazdów średniolitrażowych. Jednocześnie samochody X1/79 produkowane w Warszawie nie miałyby zagwarantowanego przez FIATA zbytu na rynkach zachodnich. Nie byłoby więc dewiz potrzebnych na zakup surowców i elementów do iksa wytwarzanego na Żeraniu.

Jaka zatem rysuje się przyszłość dla FSO, jeśli chodzi o konkretne licencje? Pewien rezultat przyniosły rozmowy z Fordem; polonez otrzyma właśnie silniki z tej firmy o pojemności 1600 i 2000 ccm. Do końca br. kilkaset samochodów wyposażonych w te silniki trafi na rynek. Silniki te być może zostaną również wykorzystane w innych polskich samochodach — „Nysa", „Żuk", czy „Tarpan".

Już obecnie wiadomo, że kierownictwo FSO zmierza ku produkcji samochodu średniolitrażowego. Ale jakiego? Jeszcze nie wiadomo. Decyzji należy się spodziewać pod koniec br.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 30 WRZEŚNIA

❖ 12.10. Na ul. Narutowicza 131 Marcin L. lat 13 wszedł nieuważnie na jezdnię i potrącony został przodem fiata 125. Chłopiec doznał urazów głowy i przebywa w szpitalu.

❖ 14.35. Na skrzyżowaniu ulic Gdańska — 22 Lipca kierowca fiata 125 Mieczysław D. potrącił 6 letnią Katarzynę A. która doznała ogólnych potłuczeń i przebywa w szpitalu. Świadkowie tego wypadku a szczególnie kierowca poloneza wyjeżdżający z ul. 22 Lipca na ul. Gdańską proszeni są do WRD WUSW w Łodzi ul. Żeromskiego 82 tel. 57-16-82.

❖ 18.00. W Niesułkowie gm. Stryków n.n. kierowca fiata 126 zjechał na pobocze i potrącił Sylwestra P. lat 23. Pieszy doznał urazów klatki piersiowej i przebywa w szpitalu. Świadkowie proszeni są do WRD WUSW.

❖ 19.00. Na ul. Obywatelskiej 124 nietrzeźwy Zbigniew Ch. lat 18 wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Pieszy doznał złamania ręki i nogi.

❖ 20.35. Na ul. Karolewskiej przy ul. Fornalskiej Zenon N. wszedł nieuważnie na jezdnię i potrącony został przez wołgę. Pomocy udzieliło mu pogotowie.

❖ 23.30. Na ul. Przybyszewskiego 119/121 nietrzeźwa Małgorzata M. lat 25 potknęła się na jezdni i uderzyła głową w tył wagonu tramwajowego. Kobieta doznała ran potylicy. Po opatrunku udała się do domu. Świadkowie proszeni są do WRD WUSW.

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIKA

❖ 11.50. W Pabianicach na ul. Warszawskiej 135 n.n. kierowca fiata 126 potrącił na jezdni Teresę J. lat 32. Kobieta przebywa w szpitalu. Świadkowie wypadku a szczególnie kierowca fiata proszeni są do RUSW w Pabianicach tel. 15-23-28.

❖ 13.40. Na ul. Lutomierskiej 78 kierowca poloneza Zbigniew N. spowodował zderzenie z fiatem 126. Dwie osoby doznały lekkich obrażeń a straty oszacowano na 1 mln zł.

❖ 14.55. Na ul. Maratońskiej kierowca fiata 126 Piotr M. potrącił Beatę E. lat 13, którą przewieziono do szpitala.

(kl)

Giełda samochodowa

Tłumy potencjalnych kupców, zainteresowanych wczorajszą, bogatą ofertą samochodów, zdawałyby się świadczyć, że prawdziwym amatorom czterech kółek niestraszne są ani wysokie ceny benzyny, ani tasiemcowe kolejki pod stacjami CPN, ani też „niebotyczne" niekiedy giełdowe notowania wozów.

Sądząc po liczbie zaobserwowanych transakcji, nadal największe wzięcie mają „maluchy". Wczoraj nie widzieliśmy ani jednego samochodu z ceną poniżej miliona złotych. Nawet za 27-letnią skodę-octavię-super" żądano 1,2 mln zł. Za inną skodę — nową „favoritkę" — żądano 4500 bonów PKO.

A oto niektóre wczorajsze notowania:

Syrena — 1976: 1 mln zł; 1978: 1,65 mln; 1979: 1,7 mln; 1981: 1,8 mln.

Trabant — 1977: 3,8 mln; 1983: 700 bonów PKO; 1985: 900 (b); 1986: 800 (b); 1987: 1000 (b), 1100 (b); 1988: 7,1 mln; 1989: 1450 (b).

Fiat 126p — 1979: 4,5 mln, 4,6 mln, 4,7 mln, 450 (b); 1980: 4,3 mln; 1981: 4,8 mln, 5 mln, 6,4 mln, 650 (b); 1982: 6,5 mln, 7,3 mln, 620 (b); 1983: 7 mln, 7,2 mln, 7,3 mln, 680 (b), 720 (b), 730 (b), 750 (b), 810 (b); 1984: 8 mln, 780 (b), 820 (b), 850 (b), 860 (b), 950 (b); 1985: 730 (b), 850 (b), 860 (b), 900 (b), 1000 (b); 1986: 9 mln, 9,5 mln, 1100 (b); 1987: 10,2 mln, 900 (b), 1200 (b), 1270 (b), 1300 (b); 1988: 1350 (b), 1390 (b), 1400 b), 1430 (b), 1450 (b), 1550 (b); 1989: 1700 (b), 1750 (b).

Fiat 125p/FSO — 1982: 1000 (b); 1984: 1250 (b); 1985: 1550 (b), 1600 (b), 1700 (b), 1750 (b), 1986: 1700 (b), 1900 (b), 2000 (b), 2200 (b); 1987: 20 mln, 1700 (b), 2250 (b).

Polonez — 1982: 1450 (b), 1650 (b), 1700 (b); 1983: 1650 (b), 1900 (b); 1984: 20,5 mln; 1985: 2300 (b); 1986: 2100 (b), 2500 (b); 1987: 27 mln, 2600 (b); 1988: 3400 (b), 3500 (b), 3750 (b); 1989: 3700 (b), 3850 (b).

Łada — 1983: 1850 (b); 1984: 1900 (b); 1988: 2700 (b), 2900 (b).

Skoda — 1982: 1200 (b), 1500 (b), 1650 (b); 1987: 2300 (b); 1989: 3100 (b), 3200 (b), 4500 (b) — favorit.

Wartburg — 1983: 1250 (b); 1985: 1650 (b), 1700 (b); 1986: 18 mln, 1850 (b), 1950 (b); 1987: 2000 (b), 2050 (b); 1988: 2200 (b), 2300 (b); 1989: 2900 (b).

(jm)

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

MECHANIKĘ pojazdową w śródmieściu oddam w dzierżawę. 51-76-57. 7285 E

SZWACZKI — szycie kurtek zakład Łódź, Zgierz — przyjmę. Wysokie zarobki. 74-58-79. 7286 E

FIRMA obuwnicza zatrudni pracowników, uczniów w zawodach — ćwiekarzy, smarowaczy, cholewkarzy, szwaczki, siekarzy. Warunki bardzo dobre. 81-04-76. 7318 E

KUPIĘ overlock, stębnówkę przemysłową 86-03-31. 7289 E

ZATRUDNIĘ szwaczki 86-03-31. 7268 E

ZATRUDNIĘ szwaczki okolice Konstantynowa, Aleksandrowa, Teofilowa. Rąbieńska 129. 52179 E

SPRZEDAM overlocki kompletne przemysłowe, mercedesa 207D Rąbień AB 28 (8—14). 52180 E

KUPIĘ parkiet, boazerię, 78-57-79, 78-85-36 52258 E

POLONEZA, 126p — sprzedam. 33-92-80. 52171 E

SPRZEDAM overlock „Famad" — komplet 84-46-63 52169 E

ZATRUDNIĘ murarza 51-80-21. 52255 E

BLACHARZA samochodowego — zatrudnię. 87-23-78. 52167 E

ODTWARZACZ japoński — sprzedam. 52-70-82 grzeczn. 52165 E

ZATRUDNIE szwaczki w Koluszkach. 55-30-98 po 16. 52293 E

ZATRUDNIE szwaczki. Warunki bardzo dobre. 57-30-86 po 15. 52291 E

M-4 — sprzedam. 36-72-21. 52159 E

KUPIĘ maszyny, urządzenia do produkcji wędlin. Tel. Łódź: 34-81-00 po 17. 52162 E

SZWACZKI (kurtki) zatrudnię (Chojny), również chałupniczo. 55-69-26. 52222 E

PRZEDSIEBIORSTWO Konfekcyjne „AXEL" szyjące wzory tureckie — bawełna, zaprasza do sklepu firmowego. Brzezińska 52. Sprzedaż hurtowa — Beskidzka 84, 57-93-29. 52249 E

KROSNA — sprzedam. 11-10-74. 52297 E

W dniu 28 września 1989 roku odszedł

Ś. † P.

JAN TYLKA

emerytowany nauczyciel — kombatant, członek ZBoWiD, ZSL, ZNP, działacz ruchu oporu podczas okupacji, pedagog tajnej organizacji nauczania. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Tajnej Organizacji Nauczania.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 października 1989 roku (poniedziałek) o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Łasku. Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składa

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w ŁASKU.

27 września 1989 roku zmarła

Ś. † P.

ANTONINA SZCZAKOWSKA

z domu ZBIERZCHOWSKA,

nasza ukochana Matka, Babcia i Prababcia, żołnierz AK, wieloletnia pracownica NBP w Łodzi, o czym zawiadamia pogrążona w bólu

RODZINA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 4 października br. (środa) o godz. 13 w kościele K. Boromeusza na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 września 1989 r. zmarł nagle w wieku 63 lat nasz najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadek

Ś. † P.

ZDZISŁAW JĘDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 października br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28. 09. 1989 r. zmarł w wieku lat 51 ukochany Syn, Ojciec i Brat

Ś. † P.

BOGUMIŁ POGODA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. 10. 1989 r. na cmentarzu przy ul. Ogrodowej (część ewangelicka) o czym powiadamiają:

MATKA, DZIECI, BRAT z RODZINĄ

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

„DŁ" rozmawia z dr Stanisławem Gutsche, prezesem zarządu spółki z o.o. „Passa"

Apetyt na passę...

— „Passa" przez różne formy doradztwa ekonomicznego i usługi projektowe ma pomagać przedsiębiorstwom. Tak przynajmniej reklamujecie swoją firmę. Liczy ona ledwie siedem miesięcy. Czy nie brakuje wam klientów?

— Nie brakuje. Mam 15 ludzi, a śmiało mógłbym zatrudnić i setkę.

— Firmy konsultingowe rosną u nas ostatnio jak grzyby po deszczu. To, pana zdaniem, moda czy też prawdziwa potrzeba?

— Przez wiele lat nasza gospodarka nie potrzebowała żadnej wiedzy. Wystarczyły układy, plecy, chody. Inaczej niż na świecie, gdzie konkurencja zmuszała do korzystania z pozytywnych wzorów. Ich upowszechnianie to właśnie idea konsultingu. W przedwojennej Polsce też nie zdążyły się wykształcić doświadczenia w dziedzinie doradztwa. Dlatego dzisiejsze firmy często błądzą, próbują. Jedne zorientowane są na szybkie pieniądze, inne usiłują wypracować solidny wzorzec badawczy i specjalizują swoje usługi.

— A wy?

— Niektórzy z nas działali wcześniej w takich instytucjach, jak TNOiK czy PTE, ale nie satysfakcjonowało nas to co robiliśmy. Dlatego poszliśmy „na swoje". Nas interesowało doradztwo niezależne. Trudno tak powiedzieć o sposobie, w który te i podobne firmy przeprowadziły tzw. atestację i wartościowanie pracy. To kosztowało fabryki ciężkie pieniądze, a nie przyniosło właściwie żadnych efektów.

— Do „Passy" zwracają się pewnie najczęściej ci, od których dobra passa się odwróciła.

— Sporo było takich sytuacji: po strajku lub nawet jeszcze w czasie jego trwania, samorząd pracowniczy czy też komisje zakładowe „Solidarności" zwracały się o analizę możliwości płacowych i sytuacji przedsiębiorstwa.

— Załogi nie dowierzają swym szefom w tym względzie. A co się okazuje? Czy oceny dyrektorów są trafne?

— Na ogół tak, choć sama perspektywa jest często odmienna. Analiza możliwości płacowych w zakładzie często zresztą staje się wstępem do dalszych prac. W efekcie nierzadko powstaje raport o stanie przedsiębiorstwa. Tu mieści się i analiza kosztów wytwarzania, planowania, jakości zarządzania, kwalifikacji ludzi, analiza systemu ekonomicznego, itd. Kolejny krok, to te same tematy w wersji prognostycznej — co jest możliwe w konkretnej sytuacji przedsiębiorstwa. Przy czym, co bardzo ważne, rozwiązania muszą być skrojone na miarę klienta — poziomu wiedzy kadry kierowniczej i kwalifikacji załogi.

— Wcześniej mówił pan, że konsulting w Polsce sam jeszcze błądzi i szuka po omacku. Jak może więc skutecznie pomóc fabrykom wydostać się z „dołka"?

— Doradztwo błądzi, ale klient jeszcze bardziej. Wie jedno — chce by mu było lepiej, nie bardzo wie natomiast co konkretnie chciałby zmienić. Tymczasem ekspert powinien, moim zdaniem, spełniać w przedsiębiorstwie rolę rzecznika zmian, być niejako ich katalizatorem. Taka forma doradztwa, polegająca na rozwiązywaniu problemów przez tych, którym rozwiązania mają służyć, stwarza największą szansę że praca nie pójdzie na półki.

— Czy wasi klienci są przygotowani na takie doradztwo?

— Nie są przygotowani. Oczekują od nas gotowego programu, recepty. Program powinien być autorski, tymczasem oni nie wierzą że mogliby odegrać w nim aktywną rolę. Demoralizacja załóg, o której dziś tak często się mówi, to skutek rozwiązań systemowych. Ludzie od dyrektora w dół, przez całe lata źle opłacani i gdy idzie o kadrę często niekompetentni, bo poddawani negatywnej selekcji, noszą w sercu idealny obraz gospodarki na Zachodzie. Ta wiedza w żaden sposób nie przekłada się na ich życiowe doświadczenia. „U nas to się nie sprawdzi" — to najczęstsza odpowiedź gdy pada jakaś propozycja

— Jak przyjmują was w zakładach ich szefowie, skoro nierzadko to nie na ich zamówienia pracujecie?

— Bywa, że przyjmują jak klęskę fakt, że ktoś z zewnątrz będzie ich oceniał. Traktują nas jako jeszcze jedną kontrolę, tyle że wynikającą nie z administracyjnego, ale ze społecznego przymusu. Mamy nieraz „na karku" i obserwatorów i recenzentów. Na ogół jednak pod koniec pracy i ci, co byli przeciw, przekonują się do nas. Widzą, że nie przychodzimy po to by komukolwiek szkodzić.

— Co wynika z waszych ekspertyz?

— Na ogół to nie jest wiedza, która ma oświecić. Często bywa to zespół prawd elementarnych.

— Ale przecież ten ekonomiczny elementarz od lat się u nas nie sprawdza. Działania racjonalizujące do dziś są dla wielu nieopłacalne.

— To prawda, ale stopniowe przybliżanie się polskiej gospodarki do rynkowych reguł gry ekonomicznej dowodzi jak wiele rozwiązań organizacyjnych czy strukturalnych jest nieadekwatnych do wymagań czasu. My więc pokazujemy perspektywę że warto się przygotować. Nawet jeśli dziś części wiedzy zakłady nie wprowadzą w życie, będą mądrzejsi na starcie.

— W wielu więc sprawach dotąd nawet najmądrzejsi doradcy nie mogą pomóc?

— To niezupełnie prawda — jest i pewien efekt utylitarny naszych działań. Pokazujemy, że te same, a nawet lepsze efekty uzyskać można nie szarpiąc się niepotrzebnie, przy tych samych parametrach: poziomie nakładów finansowych, kwalifikacjach ludzi, czy poziomie stosunków międzyludzkich. Ponadto zaś, jak powiedziałem, możemy przygotować przedsiębiorstwa na lepsze czasy. Lepsze z punktu widzenia normalności gospodarczej, ale często dużo gorsze dla wielu zakładów, skoro będzie konkurencja i prawdziwy rynek.

— Ludzie jednak chcą najczęściej recepty na teraz. Czy nie bywają więc rozczarowani?

— My uprzedzamy: nie spodziewajcie się cudów, bo samo badanie niczego jeszcze nie zmienia, daje tylko świadomość, a przez to i pole do szerokiego manewru. Mimo to bywa że któraś ze stron nie jest zadowolona.

— Wy zaś stajecie ponad tymi interesami?

— Choć często występujemy w nieco dwuznacznej sytuacji ludzi, którym ufa „Solidarność", jako ekspertów nie może nas interesować nic więcej poza interesem przedsiębiorstwa (ani interes załogi, ani dyrekcji) inaczej skończyłaby się rola eksperta. Bywa i tak, że w chwili kończenia naszej pracy sami zleceniodawcy tracą dla niej zainteresowanie skoro „polowanie na czarownice" — winnych tej sytuacji — nie powiodło się...

— Czy to was nie zniechęca?

— Mamy świadomość że z tej pracy coś jednak pozostanie, ziarno przecież zostało zasiane. Pozostały też kontakty z wieloma ludźmi w zakładach, ludźmi którzy jednak chcą coś zmieniać na lepsze. Jeśli więc powstaną warunki, skorzystają z tej wiedzy. Będą mieli też kiedyś apetyt na coś więcej...

Rozm.: EWA ŁUKASIEWICZ
Fot.: A. WACH

„Schody" przed szkołą

— Był już taki moment, że kompletnie się załamałam — opowiada **HALINA FEJOWA.** — Córka pytała mnie: „Po co się za to brałaś?" I sama sobie zadawałam to pytanie. Przecież mogłam wziąć tych kilka godzin w najbliższej szkole i spokojnie dorobić do emerytury. I gdybym w kwietniu na pierwszych spotkaniach tworzącego się Łódzkiego Stowarzyszenia Społeczno-Oświatowego przypuszczała, że zorganizowanie szkoły to rzecz przysparzająca tyle kłopotu (nie wysiłku, lecz właśnie kłopotu) i przykrości, to bym chyba się za to nie brała...

To już przeszłość. Najtrudniejszy dzień, który zapamięta na długo, to 16 września. Dostała właśnie telefon z Ministerstwa Edukacji Narodowej, że w nadchodzący wtorek ma wyznaczone spotkanie u ministra. Trzeba jechać. Tym bardziej że w staraniach o zdobycie zezwolenia na otwarcie szkoły dotarła niemal wszędzie. Pomagali w sprawie m. in. profesorowie Dietl i Stelmachowski. Odwiedzała nader często i kuratorium, i kurię biskupią. Wydawało się, że pomyślny finał jest tuż, obiecano bowiem lokal. W ostatniej chwili, właśnie 16 września, rada osiedlowa klubu przy Myśliwskiej, wycofała się z obiecanej wcześniej zgody na dzierżawę klubu.

Co robić? Nie może przecież pojechać do ministerstwa bez miejsca dla szkoły. A orzecież — myślała z goryczą — jest w Łodzi tyle miejsc nie wykorzystanych przed południem. Była w kilku domach kultury i klubach osiedlowych. Wskazywała, podczas rozmów w kuratorium, na przedszkola o tzw. małym stopniu organizacji, znajdujące się w starych osiedlach, gdzie nie ma już dzieci, podawała przykład przed południem pustego Centrum Kształcenia Nauczycieli. Rozmowy, telefony, prośby. Wszyscy ze zrozumieniem kiwali głowami. I tyle.

Natomiast jej telefon wieczorami dzwonił bez przerwy. Podała swój numer na pierwszym spotkaniu rodziców zainteresowanych prywatną szkołą. I telefonowali pytając „co z naszą szkołą"? Szkołą o jakiej, okazuje się, marzą i rodzice, i nauczyciele, i dzieci. Szkoła, w której uczeń nie jest numerem, która nie jest kombinatem, gdzie nauczyciel nie czuje się spętany przepisami. Niewielkie klasy — do 15 dzieci, nauka języka zachodniego od pierwszego dnia, odrabianie lekcji w szkole („rodzice nie będą mieli zadane do domu"), uczniowie w szkole zostawiają podręczniki, w domu mają czas na relaks i własne zainteresowania, książki... Wszystkim ta idea się podobała, z pomocą było już gorzej. Nie ustawała jednak w zabiegach. Aż do tego dnia była dobrej myśli.

„Co robić? — zastanawiała się gorączkowo. — Jeszcze raz zatelefonuje do kuratorium, spróbuję, opowiem o sytuacji". Po kilku minutach, oszołomiona, czekała na samochód i kuratora. „Będziemy jeździć tak długo aż coś znajdziemy. Pojedzie pani do Warszawy z lokalem na szkołę" — usłyszała.

I rzeczywiście. 4 października rusza szkoła podstawowa (klasy I—III czyli nauczanie początkowe) na piętrze właśnie wyremontowanego Domu Kultury „Lutnia" przy ul. Łanowej. Podczas kolejnego spotkania w Łódzkim Stowarzyszeniu Społeczno-Oświatowym nie było już tak nerwowej atmosfery wyborczej jak podczas poprzedniego. Wówczas ścierały się wyraźnie, choć nie do końca zwerbalizowane, różne koncepcje szkół. Różne, jak różni są ludzie i ich poglądy. Zdecydowana wygrana Haliny Fejowej, która została prezesem ŁSSO, oznacza realizację szkoły takiej, jak ujmuje to statut stowarzyszenia, czyli „kierującej się w swym działaniu zasadami Kościoła katolickiego z jednoczesnym poszanowaniem naturalnie przynależnej jednostce ludzkiej wolności sumienia, wyznania i poglądów".

Rodzice zebrani wokół Haliny Fejowej, zadający pani profesor — tak się do niej zwracali — mnóstwo szczegółowych pytań, zdawali się zresztą nie mieć wątpliwości. Dotyczyły one innych spraw. Zmartwieni byli zwłaszcza rodzice czwartoklasistów, bo w tym roku szkoła nie dostała zezwolenia na klasy następne po III, a właśnie najwięcej było chętnych dzieci z klas starszych. Kolejne zmartwienie to lokalizacja szkoły. Jednych Bałuty cieszą, dla innych np. z Widzewa, oznacza to konieczność rezygnacji. Stąd mnóstwo próśb o otwarcie oddziałów szkoły w innych miejscach miasta.

— Najpierw muszę zapełnić szkołę przy Łanowej. Przecież tam już płacimy za dzierżawę. A dotacji żadnych znikąd nie dostajemy, nie mamy żadnego sponsora. Musimy utrzymać się z czesnego — odpowiadała Halina Fejowa. Czesne — 50 tys. zł — nikogo z rodziców nie zbulwersowało. Były nawet głosy, że to... za mało! Pensje nauczycieli tu pracujących mają być takie jak w szkołach państwowych. „Powinny być większe — odzywały się głosy — bo jak przyciągnąć tu najlepszych? Jak zrekompensować im inną pracę? Przecież tu nauczyciel będzie bez przerwy z dziećmi, tu nie ma nawet pokoju nauczycielskiego, a i metody podejścia do uczniów jakby inne..."

Spośród 80 osób obecnych na spotkaniu, gdy podano wysokość czesnego, wyszły trzy osoby. Reszta została, zapisując swe dzieci do szkoły. Jedna z matek pytała zrozpaczona: „Co mam zrobić? Moja córka tak liczyła na tę szansę. Chodzi do IV klasy i już ma nerwicę szkolną. Nie sypia po nocach"...

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

HOTEL, TERMINAL I... BARAKI

Grudzień 1977 roku. Przy dużym zainteresowaniu, umiejętnie podsycanym przez środki masowego przekazu, w Warszawie rusza budowa nowoczesnego kompleksu hotelowo-usługowego PLL LOT, zlokalizowanego przy Dworcu Centralnym. Głównym wykonawcą jest angielska firma Cementation International Ltd.

Rok 1981. Bank Handlowy SA nie ma pieniędzy dla wykonawców. Trzecia z kolei nie zapłacona faktura powoduje, że — zgodnie z podpisanym kontraktem — Anglicy przerywają budowę. Pozostaje konstrukcja wieżowca w stanie surowym. LOT usiłuje dokończyć budowę własnymi siłami, ale udaje się tylko zainstalować konstrukcję tzw. podium. Budowa zamiera, choć Prezydium Rządu postanawia nie zawieszać realizacji tej inwestycji. Trwają poszukiwania wykonawców.

Czerwiec 1986 r. Zawiązuje się spółka „LIM", w skład której wchodzą PLL LOT, „Ilbau" (Austria) i „Marriott" (USA). To przyszli właściciele kompleksu przy Al. Jerozolimskich.

Wrzesień 1987 r. Rusza przerwana budowa. Termin zakończenia — dwa lata.

Dziś rusza pierwsza część kompleksu — Centrum Obsługi Pasażerów PLL LOT, zlokalizowane na dole po prawej stronie (patrząc od Dworca Centralnego). Wygląd, trzeba przyznać, imponujący. Wielkie przyciemnione szyby, lśniące marmury, kryształowe lustra, elegancki wystrój wnętrz, nad czym czuwali Austriacy. Dużo, bardzo dużo przestrzeni. Po centrum oprowadza mnie p. **Jerzy Żmigrodzki**, szef biura.

— Ogółem mamy na dole, na tzw. poziomie zero, 60 stanowisk obsługi klientów. Są to punkty informacji, rezerwacji, sprzedaży biletów krajowych i zagranicznych, przedpłat telegraficznych (tzw. PTA), a także oddzielne stanowiska do obsługi ruchu służbowego i grupowego. Są też, naturalnie, kasy. Ponadto ośmioma stanowiskami dysponuje lotowskie biuro podróży „Air-Tours", sprzedające imprezy turystyczne oraz wynajmujące samochody. Przed okiem klientów ukrytych jest dalszych 60 stanowisk — sa to punkty informacji i rezerwacji telefonicznej, znajdujące się na trzecim piętrze. Dzięki skomputeryzowanej centrali telefonicznej będzie się tu mogło dodzwonić jednocześnie 90 osób. Ci, którzy będą musieli zaczekać na połączenie, zamiast „proszę czekać, będzie rozmowa" usłyszą w słuchawkach delikatną muzykę.

W dolnej części centrum są także sklepy z upominkami (wśród nich oczywiście największy w stolicy „Pewex" i „Baltona") oraz nieduży ale gustownie urządzony przytulny barek — niestety, prowadzony przez hotel. „Niestety", bowiem ceny są tu właśnie hotelowe... Na dole natomiast, w patio z fontanną, można sobie usiąść przy stoliku pod parasolem w barze samoobsługowym.

Niektórzy nazywają biuro obsługi klientów airterminalem. Nazwa ta nie jest jednak adekwatna do pełnionych przezeń funkcji. Po pierwsze nie ma tu bowiem odprawy pasażerów, a po drugie nie przewiduje się, przynajmniej na razie, uruchomienia stąd komunikacji na lotnisko. LOT nie jest ponoć przekonany co do celowości jej zorganizowania, a ponadto nie dysponuje obecnie odpowiednim taborem. Tymczasem z Dworca Centralnego kursuje co godzinę na Okęcie prywatny Airport-Express za tysiąc zł od osoby. Widać jednak się opłaca...

Centrum Obsługi Pasażerów PLL LOT to tylko jedna część kompleksu przy Al. Jerozolimskich. Druga tworzy hotel „Marriott" — pięciogwiazdkowy obiekt renomowanej amerykańskiej sieci tej samej nazwy. Oficjalne jego otwarcie nastąpi 29 października, ale już teraz mieszka w nim kilka grup i trwa jednocześnie intensywne szkolenie 850 pracowników. Choć kontynuowane są jeszcze drobne prace kosmetyczne i porządkowe, muszę przyznać że wejście do hallu robi wrażenie. Widać że jest to najwyższa klasa światowa, do której i „Victorii" i „Holiday Inn" jednak trochę brakuje. Elegancki wystrój, puszyste dywany, efektowne lampy i zaskakująco dużo zieleni — na to zwraca się uwagę w pierwszej chwili.

Nad hallem i recepcją, znajduje się część gastronomiczna, mogąca pomieścić jednorazowo 1.540 konsumentów. Składa się na nią kilka restauracji (na zdjęciu poniżej jedna z nich o nazwie „Lilla Weneda"), kilka małych przytulnych kafejek i barów oraz kasyno gry. Są tu także sala kongresowa na 250 miejsc oraz sala balowa, której wielkość można regulować dzięki rozsuwanym ścianom. Kuchnia hotelowa pracuje na razie na pół czy nawet ćwierć gwizdka, wydając posiłki jedynie obsłudze hotelu, nie wiem więc jakie będą tu ceny, choć nieoficjalnie mówi się, że o ok. 30 procent wyższe niż w „Victorii"...

Pokoje hotelowe zajmują piętra od 21 do 41 (na piętrach 5—19 znajdują się pomieszczenia biurowe wynajęte różnym instytucjom). Większość (488) z 524 pokoi z 1.111 łóżkami, to pokoje dwuosobowe. Ponadto są 33 apartamenty oraz trzy apartamenty o najwyższym standardzie. Pierwszymi oficjalnymi gośćmi hotelu będą uczestnicy kongresu IATA (Stowarzyszenie Międzynarodowego Transportu Lotniczego), odbywającego się w Polsce z okazji 60-lecia PLL LOT.

Reprezentacyjne Centrum Obsługi Pasażerów już jest, superelegancki hotel lada dzień otworzy swe podwoje. Tymczasem prawdziwe „okno na świat", czyli Międzynarodowy Dworzec Lotniczy Okęcie, to wciąż baraki nie zasługujące na ową szumną nazwę. W tym roku miało się rozpocząć wznoszenie nowego portu lotniczego, co potrwa co najmniej dwa lata, tymczasem do dziś nie zdołano jeszcze podjąć decyzji kto wygra przetarg na jego budowę. A czas płynie...

JERZY S. BARSKI

Postrach wrzodów

Co roku jesień jest okresem przypadłości bólowych dla wielu tysięcy osób cierpiących na chorobę wrzodową żołądka i dwunastnicy oraz wszelkie nieżyty gastryczne, szczególnie na tle nadkwaśności. Delikatne szacunki mówią o kilku milionach wrzodowców w Polsce, ludzi z tzw. cienką skórką, wrażliwych, reagujących silniej niż inni na bodźce i stresy. Powszechna opinia mówi, że jest to choroba całego życia, w zasadzie nieuleczalna, mająca tylko okresy utajnienia. Wszystko wskazuje na to, że ok. 10 proc. Polaków posiadających tę dokuczliwą przypadłość, może mieć pewien powód do radości. Dwa miesiące temu trafił bowiem do aptek nowy polski lek dla „żołądkowców" — **VENTRISOL**

Wiele już było „cudownych" specyfików, mających przynieść ulgę w chorobie wrzodowej żołądka i dwunastnicy. Np. niezwykle popularny niegdyś **altramet** łagodził bóle, ale nie pozostawał bez wpływu na stan wątroby, a także powodował bezpłodność u mężczyzn. Jedynym lekiem, który skutecznie leczy, a jednocześnie zapobiega nawrotom choroby przez 3—4 lata, jest holenderski **denol.** W swoim czasie był on dostępny za złotówki, jednakże od kilku lat jedynym jego źródłem jest „Pewex", gdzie jedno opakowanie kosztuje — bagatela! — 25 dolarów. Bóle związane z wrzodem nie mają jednak ceny.

Na szczęście pięć lat temu udręki brzucha i portfela postanowili skrócić farmaceuci z poznańskiej „Polfy". Szukano możliwości wytworzenia odpowiednika denolu. Poruszano się niemal po omacku. Wiedziano tylko, że jedynym składnikiem leku jest tlenek bizmutawy. Trzeba więc było przede wszystkim rozpracować strukturę tego związku. Potrwało to dwa lata. Następnie na zwierzętach badano toksyczność leku, gdyż bizmut to pierwiastek ciężki o toksycznych właściwościach. Przeszło rok trwały badania kliniczne.

Efekt tych prac przeszedł oczekiwania naukowców. Udało się bowiem wyprodukować preparat nie dający właściwie żadnych skutków ubocznych, przynoszący w 90 proc. przypadków trwałe wyleczenie po jednej kuracji i zapobiegający nawrotom choroby wrzodowej przez co najmniej dwa lata.

Ventrisol reaguje z kwasem żołądkowym. Na powierzchni owrzodzenia wytwarza się rodzaj ochronnej powłoki, nie rozpuszczanej przez kwasy i soki żołądkowe. Lek działa również bakteriostatycznie.

Kuracja trwa 28 dni i w tym czasie nie jest konieczne stosowanie jakiejś specjalnej diety, z wyjątkiem zakazu picia mleka i płynów musujących. Jedynym minusem ventrisolu, wytwarzanego w postaci roztworu, jest smak i zapach. Lek przy pełnej odpłatności kosztuje 13 tys. zł i jest do zdobycia również w łódzkich aptekach.

Nie ma natomiast co marzyć o zdobyciu wysuszających wrzody zastrzyków francuskich **oxyferriscorbone**, jak i **soleoserylu.** Są natomiast leki osłaniające.

(Z. Ch.)

O wiele za mało...

Znacznie wolniej niż zakładano przebiega wymiana nieszczelnych łódzkich gazociągów. W pierwszym półroczu np. wymieniono ich zaledwie 9,6 km zamiast planowanych 17 km. Jeśli tempo prac nie wzrośnie, to ich zakończenie może przesunąć się na 1995 rok, co oznaczałoby trzy lata opóźnienia...

Gazownia twierdzi, że największym problemem jest odtwarzanie nawierzchni po „wykopkach", czego nie chcą podejmować się firmy drogowe, bo to im się po prostu nie opłaca. Gazownia nie ma zaś fachowców od drogownictwa ani odpowiedniego sprzętu. Np. tzw zagęszczarki do ubijania gruntu przed położeniem nawierzchni trzeba pożyczać od innych przedsiębiorstw, a to nie zawsze jest łatwe. Na szczęście, w ciągu dwóch tygodni łódzki zakład gazowniczy ma dostać 2 wspomniane urządzenia z monachijskiej firmy „Wacker". Kosztują one w sumie 3600 dolarów, które trzeba było kupić na przetargu — za prawie 30 milionów zł.

Miejmy nadzieję, że niemieckie zagęszczarki choć trochę przyspieszą wymianę łódzkich gazociągów. Na niektórych ulicach sytuacja jest bowiem krytyczna. Jeśli np. wkrótce nie przystąpi się do robót na ul. Obrońców Stalingradu (pomiędzy ulicami Klonowa i Żeligowskiego), to — ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców — trzeba będzie prawdopodobnie odciąć tu dopływ gazu. W fatalnym stanie są też gazociągi na ulicach Roosevelta i Nawrot.

Na koniec wiadomość bardziej pomyślna: wkrótce zamierza się przystąpić do budowy tzw. obejściowego gazociągu na osiedlu Falista — Pienista i — jak powiedziano nam w gazowni — przed zimą znaczna część osiedla powinna mieć znowu gaz.

(ab)

Skromne menu dla malucha

Wśród wielu braków na tzw. rynku żywnościowym bodaj najbardziej przykry jest deficyt odżywek dla maluchów. Zapotrzebowanie na wiele rodzajów odżywek zaspokajane jest w niespełna 10 procentach. W minioną sobotę wybraliśmy się do kilku łódzkich sklepów, w których — sądząc przynajmniej po ich specjalizacji — nie powinno brakować kaszek, mleczka, kleików, soczków itp.

Jakie jest zaopatrzenie „Malucha" przy ul. Piotrkowskiej 247 nie mieliśmy okazji sprawdzić — sklep był w sobotę nieczynny, o czym informowała odręcznie wypisana wywieszka (bez podpisu, powodu zamknięcia i choćby słowa przeprosin). Nieczynny był również sklep „Unisco", przy ul. Piotrkowskiej 7, z powodu kontrolnego spisu towarów, za co jednak klientów przynajmniej przeproszono.

Zaopatrzenie drugiego w Łodzi „Malucha" przy ul. Milionowej 80 jest od dwóch tygodni wyraźnie lepsze niż poprzednio, co nie znaczy że na miarę oczekiwań klientów. W ciągłej sprzedaży są kaszki dla maluchów do lat trzech (za okazaniem książeczki zdrowia), a także przeciery i nektary dla dzieci z przepisaną dietą bezglutenową. W tym tygodniu spodziewana jest dostawa soczków — jeśli będzie ona duża, skorzystają z niej również maluchy, które nie są na diecie. Bywają również konserwy mięsno-jarzynowe. Na pniu wykupywane są: bebiko 2G i 2GR (w ubiegłym tygodniu sklep otrzymał tylko 72 opakowania), laktowit i mleko witaminizowane. Szczególnie tych odżywek jest stanowczo za mało. Obecnie, kiedy brakuje cukru, trudno dostępna stała się także glukoza.

(jm)

dzień dobry!

Ostatnio rozpoczęto chwalebną skądinąd, choć skłaniającą do niewesołych refleksji, akcję „talerz zupy dla Kowalskiego".

I pomyśleć, że jeszcze nie tak dawno Kowalskiemu obiecano (na tym się skończyło!) meble i samochód...

Jedna z gazet donosi groźnie: — „Rzeka wódki wyschnie".

Przy obecnych cenach nie jest to wykluczone. Za to będziemy mieli potoki i strumienie bimbru.

W Southampton odbył się pojedynek pięściarski. W trzeciej rundzie wkroczyła na ring matka jednego z bokserów i walnęła rywala syna butem w głowę. Poszkodowanemu trzeba było udzielić pomocy lekarskiej, a sędzia uznał za zwycięzcę synalka. Triumfator został z kolei poturbowany przez niezadowolonych z takiego obrotu sprawy kibiców.

Nie zawsze warto korzystać z pomocy rodziny.

Z ogłoszeń prasowych: „Sprzedam młockarnię na prostą słomę, brzozy i olszyny".

Informacja o maszynie do młócenia drzew powinna znaleźć się nie w ogłoszeniach, lecz na pierwszej stronie gazety. Przecież takiej rewelacyjnej młockarni nie ma na całym świecie!

Wiadomości giełdowe

„Łódzka Giełda SA" zorganizowała pierwszą sesję płodów rolnych. A oto aktualne notowania (podajemy w kolejności oferty sprzedaży, oferty kupna i średnie ceny zawartych transakcji):

Ziemniaki: 184—175—180 zł/kg.

Cebula: 260—250—250 zł/kg.

Pszenica: 260.000—150.000 zł/t — nie doszło do transakcji.

Kukurydza: 245.000—170.000 zł/t — nie doszło do transakcji.

Groch: 1125 zł/kg — nie było ofert kupna, nie doszło do transakcji.

Liście laurowe: 6.630 zł/kg — nie było ofert kupna, nie doszło do transakcji.

Najbliższe sesje giełdy odbędą się przy ul. Dąbrowskiego 216 jutro (żywiec, mięso wieprzowe), pojutrze (materiały budowlane — cement, prefabrykaty, drewno) i w czwartek, 5 bm., (płody rolne). Początek wszystkich sesji o godz. 10.

(jm)

W „Almabudzie"

Lista zamknięta

Olbrzymie zainteresowanie wzbudziła zamieszczona na naszych łamach notatka o Patronackiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Almabud", powstałej przy Radzie Okręgowej ZSP. Informowaliśmy w niej, że wraz ze złożeniem deklaracji każdy chętny na domek wpłaca na początek 3 miliony zł. Termin postawienia pierwszych budynków nie jest dokładnie sprecyzowany. 170 osób otwierających listę może liczyć, że stanie się to w ciągu pięciu lat.

Mimo niemałej kwoty, którą trzeba było wpłacić, odzew na naszą informację był ogromny — chętnych było tylu, że „Almabud" zamknął już listę. Spółdzielnia nie chce podejmować zobowiązań, którym nie sprosta. Najtrudniejszą przeszkodą jest brak terenów pod budowę.

(ap)

Informacje kulturalne

KRÓTKOMETRAŻÓWKI

Kolejny pokaz filmowy w kinie „Tatry" (ul. Sienkiewicza 40) zapowiada dziś, 2 bm. o godz. 17.30 zestaw filmów przygotowany z okazji 40-lecia „Oświatówki" i 30-lecia Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego.

W KINIE „HALKA"

...wznawia dziś działalność Klub Filmowy, który zaprasza nauczycieli. W kinie „Halka" (ul. Krawiecka 3/5) projekcje będą się odbywały w poniedziałki o godz. 18. Dziś „Wywiad" F. Felliniego, a kolejno: „Frantic" R. Polańskiego, „Fatalne zauroczenie" A. Lyne, „Nocne gry" R. Wadima, „Konsul" M. Borka, a w piątki o godz. 17 Klub Filmowy „Gag" zaprasza młodzież szkół średnich. 6 bm. „Konsul", a potem filmy Chaplina, „Rybka zwana Wandą" Ch. Crichtona i „Nocne gry". Te propozycje filmowe składa zainteresowanym Dom Kultury Łódź-Bałuty.

w kilku zdaniach

▲ **DZIŚ** (2 bm.) o godz. 17, w lokalu Klubu Inteligencji Katolickiej w Łodzi (ul. Worcella 13) rozpocznie się spotkanie uczestników Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego.

■ **WERNISAŻ MALARSTWA** i tkaniny unikatowej M. Stępniak (godz. 17.30), koncert laureatów konkursu operowego im. Ady Sari (godz. 18), wieczór autorski grupy literackiej „Centauro" (godz. 19) oraz kiermasz płyt, kaset i książek muzycznych (godz. 17), to imprezy, na które zaprasza dziś DDK Łódź-Górna (ul. Siedlecka 1).

Bez ciepłej wody

Jak się dowiedzieliśmy w dziale eksploatacji Zakładu Sieci Cieplnej w Łodzi, od dziś (2 października) do najbliższego czwartku — 86 budynków na osiedlu Pojezierska nie będzie miało ciepłej wody. W tym czasie trwać bowiem będzie usuwanie poważnej awarii rurociągu ciepłowniczego na ul. Hipotecznej.

Skoncentruje się tam wszystkie siły brygad remontowych ZSC (wraz z niezbędnym sprzętem), które zajmą się przeciekającym odcinkiem rurociągu.

(J. kr.)

Konkrety, konkrety...

Wprawdzie o sprawach związanych z benzyną pisze i mówi się już od dawna, ale — jako zmotoryzowany — z zainteresowaniem zabrałem się do lektury wywiadu „Rozmowa dnia — informacje z centrali CPN", zamieszczonego w sobotnim „Głosie Robotniczym" przez redaktora podpisującego się (MAJ.). Moje zainteresowanie wyraźnie jednak słabło w miarę czytania, bowiem poza stwierdzeniami o tym, że od 1 października drożeje surowiec czyli ropa naftowa i że nie przewiduje się zwiększenia dostaw paliw (o obu sprawach już zresztą kilkakrotnie pisano i mówiono) w tekście nie było żadnych konkretów.

Oto, w skrócie, odpowiedzi na pytania dziennikarza: „Nie musi to prowadzić wprost do podwyżek", „Może wzrost ceny benzyny będzie przesunięty w czasie?", „Naprawdę (...) nie posiadamy żadnych informacji", „Nie mogę plotek ani potwierdzać ani ich zdementować", „Nie przeprowadzaliśmy takich analiz", „Nie mogę na to pytanie odpowiedzieć", „Nie wiem".

Trudno w tej sytuacji oprzeć się wrażeniu że opublikowanie rozmowy z Janem Paczkowskim z wydziału finansów i cen warszawskiej centrali CPN było jedynie pretekstem dla red. (MAJ.) aby powtórzyć na łamach gazety kursujące plotki i znaleźć miejsce dla snucia własnych rozważań ekonomiczno-finansowych (...)

(jsb)

Ucieczka przed dolarem

W zeszły czwartek, 28 września br., chcieliśmy sprzedać kilkadziesiąt dolarów. Począwszy od banku przy ul. Piotrkowskiej proponowaliśmy je cinkciarzom i kantorom wymiany. Te ostatnie albo były nieczynne (np. przy ul. Piotrkowskiej, w pobliżu Urzędu Miasta Łodzi), albo tylko sprzedawały dolary (po 10.500 zł) i bony (np. przy al. Kościuszki 15, ul Traugutta (PZMot.) i w Grand Hotelu Cinkciarze, korzystając z okazji, że kantory nie zajmują się skupem, oferowali za bon lub banknot dolarowy od 7 do 8 tys. zł.

Honor bankowców ratowały dwa prywatne kantory przy ul. Traugutta 5 i ul. Jaracza 9, w których walutę i bony można było sprzedać i kupić.

Czyżby banki uciekały przed dolarami?

(wit)

W naszym REFLEKTORZE

Tel. 33-41-10, godz. 13-15

Kto znalazł żółtą reklamówkę?

W zeszły piątek, ok. godz. 10, w tramwaju linii „18" (na trasie Widzew-Wschód — ul. Rzgowska) nasza czytelniczka zgubiła żółtą reklamówkę z napisem „Pewex". W środku znajdowała się m. in. parasolka i zagraniczne kosmetyki. Czytelniczka przestrzega znalazcę przed używaniem jej rzeczy, zwłaszcza kosmetyków, gdyż jest chora na łuszczycę. Rzecz jasna, najbardziej zadowolona byłaby ze zwrotu zguby. Znalazcę prosimy o informacje pod numerem telefonu 74-78-18.

(jm)

Sprzedawcy u władzy

Nasza czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji) stała w zeszły czwartek w kolejce w sklepie „wzorcowym" przy ul. Gagarina 6. Stała godzinę. „Dawali" margarynę i kawę. Gdy doszła do lady okazało się, że na „jej stoisku kawa właśnie się skończyła. Poprosiła ekspedienta, by przyniósł z sąsiedniego. — Koleżanka nie da — oświadczył sprzedawca. Klientka poprosiła więc o spotkanie z kierowniczką sklepu i zażądała od niej książki zażaleń. Kierowniczka odmówiła i wyszła na zaplecze. Klientka za nią. Wtedy jedna z ekspedientek zagrodziła jej drogę i brutalnie popchnęła.

Niech się ludzie wreszcie nauczą, kto ma władzę w sklepie!

(ab)

— Aby usprawnić pracę, proszę zapoznać się z wykazem chorób, na które mogę wypisać leki!

Rys. A. BIEŃKOWSKI

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

co gdzie kiedy

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36 15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36 32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-32-21
Pogotowie wodociągowe	74-35-46
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę.

TELEFON ORIENTACJI i PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88 61 czynny od poniedziałku do piątku w godz 15—19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, (poniedziałek – piątek 17—20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-85
osiedle Widzew	74-28-13
	74-29-55
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9—15

SPORTU i TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

WYSTAWY

nieczynne

* * *

ZOO — czynne od godz. 9—17 (kasa do godz. 16)

OGRÓD BOTANICZNY — w godz. 10—20 (kasa do 19)

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—17

KINA

PRZEDWIOŚNIE — „Man of Fire?" (USA) od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30

BAŁTYK — „Ryba zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" — USA od lat 15 godz. 9, 11,15, 13.30, 15.45, 18; Film z czytaną listą dialogową: „Nico" — USA — godz. 20.15

IWANOWO — „Czarownice z Eastwick" — USA od lat 18 — godz. 15.30, 17.45, 20

POLESIE — „Fatalne zauroczenie" — USA od lat 18 — godz. 16, 18.15

WŁÓKNIARZ — „Wpływ księżyca" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30; Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową — „Czerwona gorączka" (Red Heat) USA od lat 18 — 15.30, 17.45, 20

WOLNOŚĆ — „Ludzie koty" — USA od lat 18 — godz. 16, 18.15

1 MAJA — „Na pomoc" — ang. godz. 15, 17, 19

ŁDK — „Klątwa Doliny Węży" prod. polsko-radz., od lat 12 godz. 10, 12.15; „Po godzinach" prod. USA od lat 18 — godz. 14.30, 17, 19.30

WISŁA — „Krótki film o zabijaniu" (pol.) od lat 18 godz. 15; Film z czytaną listą dialogową „Przyjazd do Ameryki" — USA godz. 17, 19.30

STYLOWY — „Nocne gry" — USA od lat 18 — godz 17, 19

TATRY MAŁE — „Krzyk i krzyk" — węg. od lat 18 — godz. 18

TATRY — „Peggy Sue wyszła za mąż" — USA od lat 15 — godz. 15.30; Pokaz filmów zrealizowanych przez zmarłych członków PSFN — godz. 17.30; W programie: 1. „Niesporczaki"; 2. „Namioty Wielkiego Wezyra"; 3. „Magister Organorum"; 4. Smigus-dyngus po łowicku"; 5. „Pod Bolesławcem"; 6. „Olga Boznańska"; 7. „Raciborskie „pierniki"; 8. „Objazd pól"; 9. „Opolskie kwiaty"; „Bilitis" — franc. od lat 18 godz. 19.30

OKA — „Harry i Hendersonowie" (USA) godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

POKÓJ — „Co lubią tygrysy" (pol.) od lat 15 godz. 17, 19

ZŁOTA JESIEŃ — „Kogel-mogel" (pol.) od lat 12 godz. 18

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9—22; „Żyj i pozwól umrzeć" — z serii James Bond — agent 007 — USA od lat 15

HALKA — „Elektroniczny morderca" — USA od lat 15 — godz. 16; Seans zamknięty — godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Gdzieśkolwiek jest, jeśliś jest" — pol. godz. 15; „Rambo I" — USA od lat 15 godz. 17, 19

MUZA — „Wielka przygoda psa Benijego" — USA godz. 16, b.o.; „Nietykalni" — USA od lat 18 godz. 18

ROMA — „Sztuka kochania" — pol od lat 15 — godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

STOKI — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka" (pol.) godz. 16; „Wirujący seks" (USA) od lat 15 godz. 18

ŚWIT — „Sygnał ostrzegawczy" (USA) od lat 15, godz. 16, 18; „Co lubią tygrysy" pol. od lat 15 godz. 20

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO

1. Piotrkowska 76 czynna od godz. 11—17;
2. Narutowicza 20 czynna od godz. 12—18 (k. „Bałtyk")

APTEKI

Mickiewicza 20, Składowa 26/28, Gagarina 6, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Gorkiego 21a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 68, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26

Ambulatoria doraźnej pomocy
- interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31
- gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-74-14
- gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.
- gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72
- gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę.

(255)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33 41-10; 33 37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60 sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32 98 63; interwencje Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-81 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

Przedsiębiorstwo **Bumat** S.A.
90-302 Łódź, ul. Wigury 15

ZAKŁAD ELEKTRONIKI I INFORMATYKI w Łodzi, ul. Worcella 17/19.

Tel. 36-45-22 w. 39, tlx 88 44 26

OFERUJE:

- **systemy wspomagające zarządzanie przedsiębiorstw**
  - gospodarka materiałowa,
  - środki trwałe,
  - przedmioty nietrwałe,
  - zbyt,
  - kosztorysowanie,
  - kadry i płace,
  - finansowo-księgowy,
  - inne na zlecenie,
  - ekspertyzy, szkolenie, wdrożenie, nowe wersje — bezpłat.
- **sprzęt elektroniczny renomowanych firm zachodnich**
  - komputery PC/XT/AT/386, PS-2,
  - sieci komputerowe (ARCnet — NOVELL),
  - drukarki, streamery, plotery,
  - telefaksy, kserokopiarki (CANON),
  - doradztwo, gwarancja, serwis pogwarancyjny, DOSTAWA ZA ZŁOTÓWKI i DEWIZY!
- **urządzenia własnej konstrukcji**
  - uniwersalne, autonomiczne programatory pamięci EPROM 2716-512 z możliwością komunikacji z IBM PC,
  - kasownik pamięci EPROM i mikroprocesorów Jednouki.
  - mikroprocesorowe liczniki impulsów do zastosowań przemysłowych (współpracujące z czujnikami: optoel., fotoel., pojemn., induk. oraz mechanicznymi).
  - oferujemy opracowanie prototypów, krótkich serii urządzeń laboratoryjnych i automatyki przemysłowej na zamówienie.
- **serwis pogwarancyjny odbiorników telewizyjnych prod. radzieckiej (w tym wymiana kineskopów).** 3160-kE

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „FORMAR"

OFERUJE

- ortalion konfekcyjny,
- kresz w dużej gamie kolorów,
- sztuczną skórkę.

ZAPRASZAMY

Dąbrówka Wielka 7, gm. Zgierz, tel. 16-21-40 Łódź wew. 9. Tlx 885490. FOR PL.

3144-k

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „JOKOL"

pilnie zatrudni

na bardzo dobrych warunkach

● SZWACZKI

Wiadomość — Łódź, ul. Kilińskiego 159/163, telefon 74-18-40.

6450-kE

OFERTA

Branżowego Ośrodka Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej w Instytucie Włókiennictwa.

BOINTE WYKONUJE NA ZAMÓWIENIE:
- zestawienia tematyczne i faktograficzne dot. literatury fachowej i danych statystycznych z zakresu włókiennictwa w Polsce i na świecie,
- instruktaż w zakładaniu baz danych w systemie Micro ISIS,
- wydruki komputerowe z czasopism, patentów, prac naukowo-badawczych,
- kserokopie zamówionych i powierzonych materiałów.

BOINTE UDOSTĘPNIA:
- bieżącą literaturę patentową z USA, RFN, Francji, ZSRR, NRD i przyjmuje prenumeratę skrótów opisów patentowych.

BOINTE PRZYJMUJE ZLECENIA NA:
- obsługę konferencji naukowych i delegacji zagranicznych w językach angielskim, niemieckim, rosyjskim oraz tłumaczenia tekstów technicznych.

BOINTE OFERUJE:
- powielanie materiałów konferencyjnych, wyświetlanie rysunków technicznych, oprawę broszurową oraz usługi fotograficzne i mikrofilmowanie. Biblioteka dysponuje zagranicznymi czasopismami technicznymi i bogatym księgozbiorem z zakresu włókiennictwa.

NASZ ADRES: Instytut Włókiennictwa BOINTE, ul. Brzezińska 1/3, Łódź 92-103, tel. 78-87-93 w. 181-186, telex 884524.

3119-k

nieruchomości

SPRZEDAM działkę rzemieślniczą. Listy 7232 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. p

NIERUCHOMOŚCI, mieszkania — pośrednictwo. Skośkiewicz, Malczewskiego 33/49, 43-10-30. 49365 g

DZIAŁKĘ pod rzemiosło — kupię. Oferty 48371 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZIEMIĘ — Łódź, okolice — kupię. Oferty 48373, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BIURO Handlowe „Parc-Dom" — nieruchomości, mieszkania, lokale — kupno, sprzedaż, najem. Gdańska 31A — 33-71-32. 50052 g

kupno-sprzedaż

BĘBNY przewijarkowe — sprzedam. 78-90-25. 52047 p

PUSTAKI — sprzedam — 52-13-87. 52048 p

KUPIĘ overlock zachodni 57-25-86. 51963 p

MASZYNY do produkcji rajstop — kupię — 51-14-78. 52019 p

TKANINY (RFN) — sprzedam. Tarnowskie Góry 85-95-36, 85-45-14. 51905 p

SPRZEDAM cement, tel. grzecznościowy 32-00-21 po 20. 7231 p

DZIEWIARSKA saneczkową „8", „10" — kupię. 55-24-47. 7198 p

RUBINY — 202, 714 — sprzedam. 81-17-26. 7181 p

ZYK-ZAK „Textima" — zamienię na LZ-3 — 42-41-80. 7189 p

SPRZEDAM atrakcyjne kurtki zimowe (teksas). 42-33-35 (po godz. 20). 7231 p

DZIURKARKĘ sprzedam. Śliwowa 16. 7243 p

CZARNY bistor — kupię 84-21-39. 48779 g

DACHÓWKĘ kolorową — sprzedam 36-50-18. 51186 g

PIEC „Eska 30" półautomat — sprzedam Pabianice 15-63-68. 47862 g

JAMNIKI — sprzedam — 16-50-91. 48170 g

WSZYSTKO kupisz — sprzedasz — pośrednictwo 51-59-96 Modrzejewski. 49170 g

KUPNO — sprzedaż maszyn szwalniczych dziewiarskich. Pośrednictwo 42-57-38 Sowiński. 51503 g

TELEWIZORY magnetowidy. Kupno — sprzedaż, pośrednictwo — „Elektronex" 32-48-23 6797 g

KUPIĘ produkcję bez uprawnień do realizacji w warunkach domowych. Kolumna 43-76. 48062 g

NAJSZYBCIEJ sprzedasz. Najtaniej kupisz — telewizory, magnetowidy, odtwarzacze gospodarstwo domowe — pośrednictwo. 57-52-12. „Gambit". 44278 g

POŚREDNICTWO „Prima" — video, telewizory, gospodarstwo domowe, meble, samochody. 55-22-53. 50206 g

pojazdy

POSZUKUJĘ garażu okolice Tuszyńskiej — 81-75-13, wieczorem. 46476 g

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. Zgłoszenia bezpłatne — 42-66-33 Sitek. 51103 g

lokale

SPÓŁKA poszukuje mieszkania — podnajem, 1—2-pokojowe, telefon Piotrkowska 66. Tel. 32-17-82. 7179 p

POMIESZCZENIA produkcyjne w Pabianicach do wydzierżawienia — 33-67-64. 7236 p

LOKALU na krawiectwo poszukuję. 52-95-66. 7221 p

MANHATTAN — superkomfortowe 65 m, telefon — zamienię na większe, najchętniej międzywojenne. Listy 51409 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo 51-26-91. Kniaziewicza 36 (Julianów) Rutkowski (12—17).

MIESZKANIA, domy, działki handlowe, pośrednictwo, porady — mgr Barycki 36-04-42, — Kościuszki 93. 6534 g

KUPNO, sprzedaż nieruchomości najem lokali, mieszkań, organizacja spółek — pośredniczy Spółka Radców „Negotium", Łódź, Rzgowska 34, tel. 81-91-95, godz. 12—17. 46384 g

praca

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego 43-77-25. 52043 p

SZWACZKĘ — zatrudnię. 34-99-55. 51984 p

PRACOWNIKA do obsługi automatów skarpetkowych zatrudnię — 55-51-93. 51986 p

ZATRUDNIĘ murarzy — 74-30-18, po 18. 51987 p

SZWACZKI biegłe szyjące spodnie — zatrudnię. Chałupnicy wykluczeni 57-57-34. 51962 p

ZATRUDNIĘ ślusarza — wszechstronna praktyka (wtryskarki, formy) pół etatu, 34-33-66 (19—22). 51841 p

SZWACZKĘ — zatrudnię do łączenia łatek skórzanych. 86-23-62. 51783 p

SZWACZKI — zatrudnię. Wiskitno 42-41-80. 7188 p

FIRMA krawiecka — zatrudni zaopatrzeniowca, szwaczki, zakupi maszyny szwalnicze. 51-43-24. 7191 p

BIEGŁE robiące na drutach zatrudnię. 86-29-93. 51774 p

ZATRUDNIĘ murarzy, tynkarzy — wysokie zarobki. 51-90-33 wieczorem. 7229 p

WYPIEKACZY zabawek — PCW — zatrudnię. Ul. Zimna Woda 18. 7220 p

MĘŻCZYZNA, kobieta do pracy — ogrodnictwo potrzebni. Giewont 66. 51151 g

AMERICAN-ENGLISH — 36-60-66 pok. 201 mgr Skwara

ANGIELSKI — lekcje i tłumaczenia mgr Laskowska 36-08-36 48344 g

ANGIELSKI 55-50-96 — Ziętek 51518 g

CHEMIA — korepetycje i egzaminy Sicińska, — 52-73-08. 50747 g

OPIEKUNKA do 4-letniego dziecka na 4 godziny (14—18) potrzebna (Teofilów) 55-16-97 po 18. 6941 g

ELEKTRYKÓW, rencistów („AZART") zatrudnię 43-16-41 42853 g

„COMPACT BIS" Łódź, Telefoniczna 40/42. Tel. 78-24-79, 81-61-53 zatrudni na atrakcyjnych warunkach na budowach Łodzi i za granicą: murarzy, zbrojarzy, betoniarzy, spawaczy, robotników budowlanych 43547 g

PRZYJMĘ zlecenia na układanie glazury, terakoty Kamiński — 87-09-22 7063 g

ZATRUDNIĘ szwaczki (dzianina) okolice Obywatelskiej 86-25-40. — 87-00-15 (godz. 8—16) 7168 g

medyczne

USG — serca, brzucha, ciąży, EKG wysiłkowe, rektoskopie, kardiolodzy, interniści, inni — „Damed" 57-79-44, Julianowska 20. 48412 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów. 51-27-13 — Kosiewicz. 46675 g

ANALIZY Lekarskie. Piotrkowska 200. Jeziorski. 7003 g

„INTERMED" całodobowe pogotowie. 34-10-77. 51536 g

PIELĘGNIARSTWO — EKG — 55-41-82 Oleksiewicz 47845 g

GASTROSKOPIE, rektoskopie, porady, 81-84-08 dr Klimczak. 38371 g

ULTRASONOGRAFIA — Dr med. Edward Dyrkacz ul. Retkińska 78A tel. 86-74-65 49052 g

CITO — Prywatne Pogotowie Lekarskie. 74-98-56 42546 g

MEDYK Prywatne Pogotowie Lekarzy Specjalistów poleca pomoc lekarską i pielęgniarską. Tel. 52-21-03. 4529 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów. EKG. 51-27-13 Kosiewicz. 42713 g

„ESKULAP" — lekarze specjaliści 51-62-57 (8—22) 49893 g

„MEDIX" — elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia 32-35-03 51277 g

TEL-MED. Pogotowie Lekarskie, 78-29-46. 51450 g

ZWALCZANIE bólu w chorobach nowotworowych, naczyniowych. Wutzow, Januszkiewicz. 52-06-88 po 18. 48695 g

ŻYLAKI — leczenie dr Adamczyk 51-33-33 38372 g

ANALIZY lekarskie — Retkinia, Napierskiego 3 bl. 161 Małolepsza 46750 g

GABINET stomatologiczny, Jaracza 21 (9—19). 38-61-62 Gralak. 6633 g

WP CENTROPOL Zespół Psychologów Logopedów — Pedagogów Badania, porady, terapia, zajęcia wyrównawcze (klasy młodsze) psychiatria dziecięca — 55-70-45, 55-70-27 (8—15) 38179 g

GINEKOLOG codziennie 18—19, Kościuszki 97, 36-65-65, Kubasiewicz 43452 g

APO — pielęgniarstwo, opieka, dyżury. 86-69-69 (12—22) 49187 g

„ARKA" — pogotowie lekarzy specjalistów. — 78-15-00. 50583 g

EKG — 51-27-13, Kosiewicz. 51178 g

usługi

ŚCINANIE, karczowanie drzew. 74-23-38, Kołodziejczyk. 40041 g

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien — 34-39-38, Pająk. 50494 g

VIDEOFILMOWANIE — 84-44-90, Makowski. 38917 g

KOLOR naprawa — 55-24-56, Muszyński. 51781 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów Smolska, — 48-62-42. 51756 g

DEKODERY PAL „Światowid". 33-72-93. 50498 g

DEKODERY PAL — instaluję 87-67-68 Stańczak 46664 g

DEKODERY PAL — gwarancja inż. Doczkal — 33-24-41 6802 g

PRZESTRAJANIE PAL/SECAM 87-44-20 inż. Sikora 50134 g

TELENAPRAWA — „Rubin" czarno-białe. Sikorski, 32-91-77. 50714 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. „AZP Electric" Gwarancja, — 57-55-80, 84-17-50. 47898 g

DEKODERY PAL. Gwarancja. Inż. Nizio, — 74-22-23. 51144 g

USŁUGI sztukatorskie, sztablatura 87-89-11 — Adamczyk. 51498 g

UKŁADANIE glazury. — Urbański 57-13-81. 5812 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie 31-97-25 Lewandowski 51868 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, renowacja boazerii. 86-20-79, Marszałek. 33333 g

DYWANY tapicerkę podciśnieniowo piorę — 43-07-13 Bakliński 51278 g

INSTALATORSTWO CO. Garczyński, 33-28-52. 59715 g

HYDRAULICZNE usługi 42-35-83 Moczydłowski 50972 g

NAPRAWA pralek automatycznych (polskie). Kochelski, 78-47-58. 51193 g

„SEZAM" — montaż dodatkowych drzwi (stalowych, płycinowych), krat okiennych, 51-74-58 Derczyński. 51773 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne, żaluzje przeciwsłoneczne. — 74-50-70, Hunkiel. 50499 g

MYCIE okien. Budzisz — 55-53-15. 48072 g

MYCIE okien. 51-49-31. Kucharski. 49492 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów. Solankowa 4, Uznański. 84-62-33. 49427 g

PIECZĄTKI dla instytucji, osób prywatnych. Krótkie terminy (też jednodniowe). „TAGAR" Łódź, Kilińskiego 59/63 Hotel Centrum pokój 1311. Tel. 32-86-40 wew. 486. 51151 g

PISANIE podań, 36-83-66 Wielgus — Roosevelta 5 50653 g

NAPRAWY, regulacje u klientów — 125p, 126p, polonez. 74-73-74, Walczak. 50159 g

KONSERWACJA samochodów. Nadkola Wójcik, Nowotki 144 46076 g

FIAT, polonez — remonty silników, naprawy bieżące, diagnostyka. Posiadam części. Olechowska 12 Lewandowski 87-16-14 44436 g

różne

POSZUKUJĘ odbiorców zabawek 84-71-76. 51965 g

MIEJSCA w samochodzie do RFN. 11 października — Tomaszów Mazowiecki 39-401. 7205 p

NOWO otwarty zakład malowanie na tkaninach — zaprasza. Skowrończa 42. Dura — Gołębiowski 43-92-55 po 18. 51727 p

PRZYSTĄPIĘ do spółki np. produkcja. Kolumna 43-76. 48063 g

„SWATKA" — zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 48957 g

WYCIECZKI — Wilno, Turcja, Kanada. 32-49-44 „Intex" 51531 g

SKLEP kupno — sprzedaż, artykuły zagraniczne techniczne, odzieżowe, kosmetyczne — zaprasza dostawców. 78-35-71 Olszewski. 6627 g

POSIADAM samochód 1-tonowy blaszak — oczekuję propozycji. 86-48-22 (po 17). 7178 g

ZAPRASZAMY na rozważania Pisma Świętego w dniach 6 i 7 października godz. 18 i dnia 8 października godz. 10.00 Dom Modlitwy ul. Grunwaldzka 1. 49168 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 12 października 1989 roku o godz. 12 w auli Rektoratu Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. ALEKSANDRY SYNDER pt.: „Ocena wyników leczenia chorych na jaskrę w przychodni specjalistycznej".

Promotor: prof. dr hab. Irena Świetliczko.
Praca doktorska oraz recenzje wyłożone są do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2.

6303-k

Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w ostatniej drodze naszej ukochanej i niezapomnianej Mamy

Ś. † P.

HENRYKI GRALOWEJ

serdeczne podziękowania składają

DZIECI

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE

POSZUKUJE

LOKALU z przeznaczeniem na dział turystyki zagranicznej.

OFERTY: tel. 32-22-87, 32-63-79 w godz. 8—15.

6500-k

Dziś w radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 2 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.30 Radio Artel. 12.31 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Zielone echa. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Polonica w muzyce obcej. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Nowości płytowe Amigi. 17.30 Wektory. 17.50 Orkiestra Karela Vlacha. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.23 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom „Warszowa zagroda" — słuch. 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Śladem interwencji. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20.43 Jacek Bocheński „Nazo poeta" — fr. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Mała Polihymnia. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Kroniki wędrówek Franciszka Liszta. Koncert A-dur. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.55 Do Ciebie o małej — „Jest mała wyspa" — Zbigniew Herbert.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Mniejszości etniczne — Starodzrzędowcy. 11.55 Portrety twórców ludowych. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Miniatura literacka: Wiersze w przekładach Artura Sandauera. 12.40 Estrada chóralna. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Ostatni prom — aud. Janusza Wojdeckiego (Ł). 13.20 Muzyczny seans filmowy — audycja. 14.20 Folklor na mapie świata — magazyn. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Leopold Tyrmand „Dziennik 1954". 15.00 Album operowy. 15.30 Nowości muzyki reggae — aud. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Co słychać — aud. (Ł). 16.25 Łódzka Pro Musica — aud. 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Filharmonia radiowa. 18.15 Robertson Davies „Świat czarów" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Tylko z płyt kompaktowych. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Od ragtime'u do swingu. 21.20 Studio Form Dokumentalnych. 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza Tomasz Beksiński. 23.00 Krsto Spoliar — „Czas i pajęczyna" — odc. 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje opr. Romuald Jakubowski.

PROGRAM III

11.00 Folklor w pigułce — aud. 11.10 Sylwetki. 11.20 W kręgu muzyki. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ken Follett — „Klucz do Rebeki" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Wariacje na temat Rossiniego — aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku — aud. 15.40 Sportowa Trójka — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.10 O mój rozmarynie. 20.00 Trzy kwadranse jazzu — audycja. 20.45 Włoskie reminiscencje — aud. 21.00 Bielszy odcień bluesa — aud. 21.30 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: John Galsworthy „Koniec rozdziału" — odc. 22.00 Informacje sportowe. 22.10 Forum Muzyków. 22.45 Książka tygodnia: Konstanty M. Sopoćko „Jadwiga w tle". 23.00 Opera tygodnia: Wolfgang Amadeusz Mozart „Cosi fan tutte" — aud. 23.15 Miniatura poetycka. 23.17 Ostatni seans filmowy — aud. 23.50 Tahar Ben Jalleun „Święta noc" — odc. 24.00 Między dniem a snem

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat — aud. 11.55 Z muzycznego archiwum Polskiego Radia. 12.30 „Matysiakowie" odc. 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Pierwsze Symfonie Wielkich Mistrzów: Jan Sibelius. 17.10 Język polski — „Czy warto studiować stare księgi. 17.40 W ludowych rytmach. 17.47 Radio Artel. 17.50 Widnokrąg — aud. 18.10 Radiowy Poradnik Językowy — aud. 18.20 Muzyka ludowa Hiszpanii. 18.30 Język rosyjski — lekcja. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki": Listy Antoniego Czechowa. 19.45 Instrumentarium jazzowe. 20.00 Opinie. 20.10 Piosenki Krzysztofa Sadowskiego. 20.25 Gra o przyszłość — aud. 20.40 Zespoły instrumentalne Henryka Majewskiego. 20.50 Reportaż Krzysztofa Wyrzykowskiego. 21.10 Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej. 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Wartość i dyplom". 23.20 Śpiewa Adriano Celentano. 23.27 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 Rozważania — aud. 23.50 Muzyka przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 „Luz" — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 „Następny proszę" (11) — „Podziękowanie dla Davida Lawrence'a" — serial
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Ja ci jeszcze pokażę"
19.10 W Sejmie i Senacie — program publ.
19.30 Dziennik
20.05 Teatr Telewizji — Friedrich Dourrenmatt: „Sędzia i jego kat"
22.00 Obok nas — rep.
22.30 DT — echa dnia

PROGRAM II

13.30 Retransmisja posiedzenia Sejmu PRL.
17.30 Antena „Dwójki" na najbliższy tydzień
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
19.10 „Cicha woda" — program rozrywkowy
19.30 Życie muzyczne — Bydgoskie impresje muzyczne
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Osądźmy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Arthur Miller" — film dok. prod. ang.
22.40 1 sierpnia — Powstanie Warszawskie — pr. dok.
23.10 Komentarz dnia

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego naszym sercom Człowieka

Ś. † P.

MGR INŻ.

BOLESŁAWA BIERNACKIEGO

dnia 10 października br. — wtorek o godz. 7.30 w kościele św. Elżbiety w Łodzi, ul. Sporna 71/73 zostanie odprawiona msza św. żałobna, o czym wszystkich, którym bliska jest pamięć o Zmarłym zawiadamia

ŻONA i SYNOWIE

W dniu 29 września 1989 roku zmarł

Ś. † P.

STANISŁAW CZAPLIŃSKI

LAT 69.

Pogrzeb odbędzie się 4 października br. (środa) o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym Doły (wejście Strykowska 5), o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZKI i WNUCZEK.

Widzew - Motor 1:2 (0:1)

Ja do ciebie, ty do mnie...

0:1 — Witkowski (34 min.), 0:2 — Bartnowski (71 min.), 1:2 — Szulc (90 min.).

WIDZEW: Kretek — Przybyś, Wewiór (od 46 min. Pawelec), Podsiadło, Chodakowski — Michalewicz, Myśliński, Wraga, Szulc — Bayer, Waliczek (od 46 min. Putek).

JAGIELLONIA: Karwat — Bartnowski, Kasparavicius, Cylwik, Grzanka — Romaniuk, Ambrożej, Szugzda, Gierejkiewicz (od 28 min. Witkowski) — Kviliunas, Prabucki.

Żółta kartka: Kviliunas.

Niecałe 2,5 tys. kibiców oglądało sobotni występ piłkarzy Widzewa. Od przyjścia na stadion odwiodła ich na pewno zła pogoda, ale drzewiej przecież bywało, że nie stanowiło to żadnych przeszkód, kiedy widzewska spółka z Bonkiem i Młynarczykiem na czele wychodziła na boisko. Aktualnie właściciele obiektu przy ul. Armii Czerwonej stanowią zaledwie cień zespołu sprzed lat. Jan Tomaszewski ma niby do dyspozycji nazwiska, ale nie ma kolektywu. Cóż więc mógł popularny „Tomek" zrobić widząc nieporadność swoich zawodników? Braki treningowe, zwłaszcza w zakresie poprawienia szybkości są aż nadto widoczne i musi upłynąć trochę czasu by drużyna weszła w odpowiedni rytm gry. Czy jednak wejdzie?

Na to pytanie nikt naprawdę nie potrafi odpowiedzieć. Aktualnie zawodnicy biegają w jednym rytmie, brak jest odpowiedniego przyspieszenia w akcjach pod bramką. Jak wobec tego można strzelać gole? W sobotniej potyczce przeciwko Jagiellonii gospodarze zaprezentowali ponadto archaiczny futbol, a to już musi napawać trwogą. Rozumiemy doskonale, że błędy w przygotowaniach mają na to duży wpływ, ale przecież w poczynaniach jedenastki łódzkiej nie było widać żadnej myśli przewodniej. Była to taka sobie gierka na kilku metrach, w stylu ja do ciebie, ty do mnie. Wielokrotnie bywało również i tak, że znajdujący się przy piłce zawodnik nie miał komu jej podać. Nie dlatego, że żaden z kolegów nie znajdował się na dogodnej pozycji, lecz dlatego, że odwracali się oni do niego plecami, byleby ta skórzana kula nie znalazła się przy nodze „delikwenta". Ot i masz babo placek!...

Zwracało również uwagę uporczywe forsowanie gry wszerz boiska. To nie było przeprowadzanie ataku pozycyjnego, lecz po prostu sprawianie wrażenia, że się gra w piłkę nożną. O usiłowaniach zagrań „na bandę", z obiegnięciem przeciwnika nie mogło być mowy. W całym meczu zespół Widzewa dosłownie dwa (!) razy spróbował zagrać prostopadłą piłkę pomiędzy obrońców przeciwnika. Efekt był taki, że po podaniu Michalewicza Szulc w ostatniej minucie zdobył gola. I nie pomógł Kasparavicius, który zaliczył wyjątkowo słaby występ oraz dobrze spisujący się Karwat. Przy tej akcji Szulc popisał się dobrą szybkością i precyzja podania kolegi musiała budzić uznanie. A więc można? Czy to jest jaskółka nadziei na przyszłość?

Zapewne, ale czy nie należałoby generalnie zmienić skład personalny drugiej linii? To co wyprawiają w tej formacji Myśliński, Wraga i Putek woła o pomstę do nieba. Tylko kim ich zastąpić? Na to pytanie powinni odpowiedzieć sobie sami działacze; Widzew nadal zajmuje ostatnie miejsce w tabeli i nie widać na razie nadziei by je opuścił. A przeciwnicy przecież uciekają. Nie muszę mówić o tak oczywistych prawdach, jak ta chociażby, że na wiosnę można już rywali nie dogonić...

Wróćmy jednak do samego spotkania. Nie stało ono na imponującym poziomie. Dobrze zorganizowany zespół Jagiellonii, wybiegany, dyktował swoje warunki gry zmierzające do wywiezienia z Łodzi przynajmniej jednego punktu. **Do 34 minuty nic naprawdę nie działo się na boisku. Wtedy to „rezerwowy" Witkowski popisał się dobrym uderzeniem piłki z 35 metrów! Niesiona wiatrem zaskoczyła Kretka i wylądowała „w okienku". Sam strzelający chyba był także zaskoczony.** Zniknął następnie w objęciach kolegów, zaś do drużyny gospodarzy wkradła się nie po raz pierwszy boiskowa frustracja. Goście byli zadowoleni zatem, widzewiacy zdegustowani, więc na boisku nic ciekawego się nie działo. Zawodnicy biegali i po prostu kopali sobie piłkę...

Druga połowa rozpoczęła się od bardziej energicznych ataków podopiecznych **Jana Tomaszewskiego.** Nie był to huragan na przedpolu bramki **Karwata**, ale powiedzmy sobie taki bardziej silny wiatr. W 58 min. **Bayer** usiłował zmusić do kapitulacji bramkarza Jagiellonii po rzucie wolnym z 18 metrów. **Karwat** instynktownie wybił piłkę w pole, ale żaden z łódzkich piłkarzy do niej nie doskoczył. W 69 min. **Putek** strzelił za późno i jak to piłkarze mówią nie zmieścił już piłki przy krótkim rogu. Ale ta sytuacja była dość symptomatyczna. **Zawodnicy Widzewa boją się podjąć ryzyko, tak jakby nie chcieli wziąć na siebie odpowiedzialności za wykończenie akcji.** Po tej chwilowej przewadze zespołu grającego w czerwonych kostiumach przyszła pora na kwadrans Jagiellonii. Efektem było zdobycie drugiego gola przez zaskoczonego również **Bartnowskiego** (pierwsza bramka w lidze) Przy ich przepuszczeniu dużą winę ponosi **Kretek.** Za pierwszym razem obserwował lot piłki na ugiętych kolanach i nie miał możliwości na jej piąstkowanie, za drugim wyszedł za daleko od linii bramkowej i „spadła mu piłka za kołnierz". **Krzysztof Buliński** był zadowolony, ponieważ w trzech występach w Łodzi zdobył już 5 punktów z Jagiellonią. Jan Tomaszewski bardziej chyba zawiedziony, choć na pewno patrzący realnie na to co się dzieje na boisku przy ul. Armii Czerwonej. Ciężki jest ten pierwszoligowy chleb...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Kto po „Tomku"?

Jak pisaliśmy, tylko przez wrzesień podjął się opieki szkoleniowej nad piłkarzami Widzewa Jan Tomaszewski. Popularny „Tomek" nie zmienił zdania, rezygnując z funkcji trenera w widzewskim klubie.

Kto go zastąpi? Na to pytanie otrzymamy odpowiedź dziś, bowiem kierownictwo widzewskiego klubu ma podjąć ostateczną decyzję właśnie w poniedziałek.

(ww)

Ruch - ŁKS 4:1 (2:0)

„Niebiescy" jednak dobrzy na ligę

(Obsługa własna)

1:0 — Bąk (13 min.), 2:0 — Warzycha (25 min.), 3:0 — Warzycha (61 min.), 3:1 — Wieszczycki (62 min.), 4:1 — Bąk (76 min.).

RUCH: — Kołodziejczyk — Fornalak, Wagner, Fornalik, Chorzewski — Nowak, Szewczyk, Szuster, Łukasik — Bąk, Warzycha.

ŁKS: Bratkowski — Bendkowski, Wenclewski, Gajewski, Nowacki — Podolski, Leszczyński, Pawlak, Ogrodowicz — Grad (od 60 min. Traczyk), Ziober (od 26 min. Wieszczycki).

Żółta kartka: Nowacki (ŁKS).

Sędziował: T. Ignatowicz (Wrocław). Widzów: 7.583.

Ruch zagrał pucharowy mecz w Sofii wręcz kompromitująco. Należało więc spodziewać się znacznego spadku formy mistrza Polski. W tej sytuacji w „łódzkim obozie" liczono po cichu na remis. Okazało się jednak, że „niebiescy" na polską ligę są jeszcze bardzo dobrzy.

Ostrzeżenie dla piłkarzy ŁKS, że chorzowianie są dobrzy na polską ligę, nastąpiło już w 5 minucie meczu. (Ale nikt wówczas nie przypuszczał, że łodzianie doznają porażki za trzy punkty). Po wzorowo przeprowadzonej akcji Nowak — Warzycha, popularny „Gucio" trafił na szczęście w poprzeczkę. W osiem minut potem nastąpiła utrata pierwszej bramki. Nowacki nazbyt zajęty pilnowaniem Nowaka, przegapił moment i Bąk znalazł się sam na sam z bramkarzem ŁKS, i w takiej sytuacji nie zwykł pudłować.

Kolejne kilkanaście minut meczu na chorzowskim stadionie upłynęło pod znakiem dość wyraźnej przewagi gospodarzy. Ale na szczęście nie doszło do przykrych dla ŁKS sytuacji podbramkowych. **Dramat zaczął się w 23 minucie, kiedy to przy linii bocznej doszło do bezpardonowej „interwencji" obrońcy Ruchu. Fornalak zbyt ostro zaatakował Ziobera i końcem buta „wjechał" w udo łódzkiego zawodnika. Masażysta łódzkiej drużyny przez kilka minut próbował pomóc zwijającemu się z bólu Zioberowi. Ale bezskutecznie. Nie wiadomo jak długo łódzki zawodnik będzie leczył kontuzję. A do meczu reprezentacji Polski z Anglią już nie za wiele czasu.**

W 25 minucie spotkania po akcji Wagner — Warzycha Ruch prowadził już 2:0. ŁKS w tym fragmencie gry nie miał wiele do powiedzenia. Brak Ziobera wyraźnie osłabił ofensywne poczynania łodzian, choć dwoił się i troił grający samotnie w ataku Grad, który m.in. w 28 minucie znakomicie „obsłużył" Leszczyńskiego, ale piłka po jego zaskakującym strzale poszybowała obok bramki Ruchu.

Po przerwie doskonałą sytuację zmarnował Podolski, który w 57 minucie znalazł się sam na sam z bramkarzem Ruchu, ale trafił piłką w wybiegającego Kołodziejczyka. Wszędobylski „Gucio" powtórnie wpisał się na listę strzelców w 61 minucie. **Celny strzał Wieszczyckiego zniwelował nieco bramkową przewagę Ruchu, ale w 76 minucie Ruch uzyskał czwartego gola (Bendkowski przy egzekwowaniu przez gospodarzy rzutu rożnego nie upilnował Bąka).**

W dość zgodnej opinii obserwatorów meczu, ŁKS nie zasłużył na tak wysoką porażkę. Nie bez wpływu na grę łódzkiej drużyny było opuszczenie boiska przez Ziobera. **Cóż, opinia o grze ŁKS dość pozytywna. Ale liczy się ostatecznie to co wpadło do siatki...**

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Wyniki 10 kolejki: Motor — Śląsk 1:0 (1:0), Widzew — Jagiellonia 1:2 (0:1), Stal M. — Lech 0:1 (0:1), Olimpia — GKS Katowice 0:0, Ruch — ŁKS 4:1 (2:0), Górnik Z. — Wisła 2:0 (2:0), Zagłębie L. — Zagłębie S. 1:0 (0:0), Legia — Zawisza 1:0 (1:0).

1. Ruch	16	19—8
2. GKS Kat.	16	15—6
3. Górnik Z.	15	15—7
4. Zagłębie L.	15	13—7
5. Legia	14	12—7
6. Zawisza	13	14—9
7. Lech	10	12—13
8. Zagłębie S.	9	9—9
9. Jagiellonia	9	9—10
10. Olimpia	9	8—9
11. ŁKS	**8**	**11—14**
12. Stal	7	6—11
13. Motor	7	4—10
14. Wisła	6	9—17
15. Śląsk	5	7—13
16. WIDZEW	**1**	**7—20**

NA BOCZNICY

Futbolistki łódzkiego Kolejarza „zjechały z drugiego toru na bocznicę. Na razie na niezbyt odległą pozycję, bo na czwarte miejsce w pierwszoligowej tabeli, ale straciły nieco dystansu do czołówki.

Stało się to po porażce 0:3 (0:2) w Gorzowie z tamtejszym Stilonem. Łodzianki mają na swoim koncie 7 pkt. Na czele tabeli mistrzynie Polski piłkarki Czarnych Sosnowiec przed Zagłębianką Dąbrowa Górnicza (9 pkt.) i wrocławskim Pafawagiem (8 pkt.).

W niedzielę, 8 października Kolejarz rozegra kolejny ligowy mecz na własnym boisku przy ul. Minerskiej z Zagłębianką.

(ww)

W lidze angielskiej

Aston — Derby 1:0
Chelsea — Arsenal 0:0
Crystal — Everton 2:1
Manchester C. — Luton 3:1
Millwall — Norwich 0:1
Nottingham — Charlton 2:0
Sheffield — Coventry 0:0
Southampton — Wimbledon 2:2
Tottenham — Queens P. 3.2
Hull — Newcastle 1:3
Port V — Leeds 0:0
Watford — Middlesbroug 1:0
West H. — West B. — 2:3

ZWYCIĘSTWEM Brazylijczyka A. Senny zakończył się wyścig samochodowy Formuły I o Grand Prix Hiszpanii na torze Jerez de la Frontera.

Senna wyprzedził G. Bergera (Austria) oraz swego kolegę z zespołu MacLarena A. Prosta (Francja).

W HISZPANII odbyły się spadochronowe MŚ w konkurencji „relative" (zespołów 4- i 8-osobowych). Złoty medal w zespołach 4-osobowych zdecydowanie wywalczyła Francja, natomiast najlepszymi skoczkami w zespołach 8-osobowych byli Amerykanie.

ZAKOŃCZYŁA SIĘ motocyklowa sześciodniówka rozgrywana już

SPORT na ŚWIECIE

po raz 64. Są to mistrzostwa świata w motocyklowych rajdach enduro.

Tytuł mistrzowski wywalczyli Włosi, wyprzedzając Szwedów i RFN.

W junior trophy najlepsi byli Finowie.

JESUS ROJAS (Wenezuela) zdobył tytuł zawodowego mistrza świata w boksie (wersja WBA) pokonując w Barranquilla (Kolumbia) w 12-rundowym pojedynku wagi muszej na punkty pięściarza gospodarzy Fidela Bassę, który bronił mistrzostwa.

ZWYCIĘZCĄ turnieju tenisowego w Bordeaux (255 tys. dol.) został I. Lendl pokonując w finale E. Sancheza 6:2, 6:2.

W turnieju w Palermo (suma nagród 255 tys. dol.) wygrał Perez-Roldan po wygraniu w finale z P. Cane 6:1, 6:4.

Nalczik przed Stalą i ŁKS

Puchar pojedzie pod Elbrus

Przed tygodniem siatkarki ŁKS udanie uczestniczyły w turnieju przedligowym w Sosnowcu, gdzie zajęły trzecie miejsce, przegrywając tylko małymi punktami z Płomieniem i mistrzowskim zespołem Stali Bielsko. Trener M. Makarski był zadowolony z gry swoich dziewcząt, licząc także na potwierdzenie tego w kolejnym sprawdzianie, za jaki należało uważać zakończony wczoraj turniej w hali ŁKS. Stało się nieco inaczej.

Przy własnej siatce łodzianki zaprezentowały się nieco gorzej, choć momentami dały pokaz przyzwoitej, pierwszoligowej gry. Ale do inauguracji ekstraklasy jeszcze trzy tygodnie. Będzie więc czas na odrobienie zaległości. Na to liczą przecież sympatycy drużyny z al. Unii.

Łódzki turniej wygrał sympatyczny i co godne podkreślenia, prezentujący dobrą siatkówkę zespół uniwersytecki z Nalczika. Najlepsza drużyna Kabardyjsko-Bałkarskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, którą czeka barażowy turniej o awans do ekstraklasy ZSRR, zawiezie pod Elbrus główne trofeum łódzkiego turnieju puchar organizatorów imprezy. Ale nie tylko. Na północny Kaukaz zawiozą specjalne nagrody dwie najlepsze siatkarki z Nalczika — Larisa Lijewa i Ira Łoskutowa. Podobne wyróżnienie spotkało kapitana łódzkiej drużyny — Agnieszkę Bieńkowską.

Drugie miejsce w turnieju łódzkim przypadło siatkarkom mieleckiej Stali, które wyprzedziły ŁKS korzystniejszym bilansem małych punktów oraz krakowską Wisłę.

W piątek, w pierwszym dniu łódzkiej imprezy Nalczik pokonał Wisłę 3:0, ŁKS przegrał ze Stalą 1:3. W sobotę siatkarki spod Kaukazu pokonały mielczanki 3:1. Takim samym rezultatem zakończyło się spotkanie ŁKS z Wisłą. W niedzielę Stal z Mielca wygrała z Wisłą 3:1, a ŁKS przegrał także 1:3 z Nalczikiem. Tylko w trzecim secie łodzianki stawiły dzielnie czoła drużynie spod Elbrusa. W pozostałych partiach drużyna z Nalczika miała dość wyraźną przewagę, imponując zarówno doskonałym rozegraniem piłki, skuteczną grą w obronie, a przede wszystkim stosując widowiskowe ataki. W niektórych fragmentach meczu oglądać można było w wydaniu zawodniczek z Nalczika siatkówkę w iście męskim wydaniu.

Taką siatkówkę chciałoby się oglądać w wydaniu naszych dziewcząt w czasie pierwszoligowej rywalizacji.

* * *

Sensacyjnie zakończyły się tegoroczne mistrzostwa **Europy siatkarzy. Po 26 latach nieprzerwanego dominowania drużyny ZSRR, tytuł mistrzowski zdobyli siatkarze Włoch, którzy w finale zwyciężyli Szwecję 3:1.**

Sbornej ZSRR nie przypadło nawet trzecie miejsce. Przegrali oni bowiem z Holandią 0:3.

A Polacy? Po doskonałym początku zakończyli występy na 7 pozycji, wygrywając na szczęście z Jugosławią 3:1. W spotkaniu o piąte miejsce Francja zwyciężyła Bułgarię 3:1.

W mistrzostwach siatkarskich Ameryki Płd., górą był męski zespół Brazylii (wygrali w finale z Argentyną 3:2) oraz żeńska drużyna Peru.

WIESŁAW WRÓBEL

ŁKS-Start 103:65

Pani Gosiu, żegnamy!

W czasie sobotniego meczu drugoligowego ze Starem Starachowice inaugurującego drugoligowy sezon koszykarek nie wybiegła już na parkiet w klubowym stroju ŁKS — **Małgorzata Turska.**

Wyszła na parkiet hali przy al. Unii ale w „cywilnym" stroju. Zebrała oklaski i gratulacje od koleżanek oraz wieloletniego opiekuna pierwszoligowej drużyny ŁKS — **Józefa Żylińskiego.**

Po 10 latach udanych występów w barwach ŁKS, odbyło się uroczyste pożegnanie tej sympatycznej koszykarki. Przygodę ze sportem, z umiłowaną koszykówką pani Gosia zaczęła w Szprotawie, gdzie wyjechała wraz z rodzicami. Powróciła pod łódzki kosz jako dojrzała już koszykarka, która klubowi i sympatykom żeńskiego basketu dostarczyła tyle niezapomnianych emocji.

Żegna się z klubem, ale nie z koszykówką. Za parę dni wraz z rodziną udaje się na Węgry. Będzie nadal grała w koszykówkę. Tym razem w barwach pierwszoligowej drużyny w Miskolcu.

Żegnając w imieniu sympatyków koszykówki Małgorzatę Turską (wcześniej znaną kibicom tej dyscypliny sportu pod panieńskim nazwiskiem **Badocha**) nie wątpimy, że z węgierskich parkietów nadchodzić będą również pomyślne wiadomości o jej doskonałej grze Z przyjemnością i nie ukrywaną satysfakcją będziemy te informacje zamieszczać na sportowej kolumnie „DŁ".

Pani Gosia żywo dopingowała swoje dotychczasowe koleżanki klubowe. Doping nie poszedł na marne. **Koszykarki ŁKS wygrały inauguracyjny mecz drugoligowy ze Starem 103:65,** dowodząc tym samym, że mają zamiar odbyć drugoligową kwarantannę jeden sezon i ani dnia dłużej.

Przegrały natomiast widzewianki, **ulegając w Bydgoszczy tamtejszemu BKS 71:72.** Byłoby zwycięstwo, gdyby na 8 sekund przed końcowym gwizdkiem, widzewianki wykorzystały rzuty osobiste. **Przegrali także koszykarze Społem, ulegając we własnej hali AZS Toruń 70:86.**

Ale nic straconego. To dopiero początek drugoligowych rozgrywek.

WIESŁAW WRÓBEL

W II lidze

WYNIKI 12 KOLEJKI: Pogoń Szcz. — Stilon Gorzów 1:1 (1:0), Górnik Włb. — GKS Jastrzębie 0:0, Igloopol Dębica — Zagłębie Wlb. 0:0, Gwardia W-wa — Resovia Rz. 2:0 (2:0), Bałtyk — Jelcz 1:0 (1:0), Miedź L. — Szombierki 2:1 (2:1). Polonia B. — Stal St. W. 0:0, Odra W. — Siarka 1:0 (0:0), Hutnik K. — Lechia 1:0 (1:0, Stal Rz. — Stal Szcz. 3:1 (1:1).

TABELA

1. Zagłębie	20	17—5
2. Hutnik	18	14—6
3. Górnik Włb.	17	14—8
4. Stal St. W.	15	10—5
5. Polonia	15	10—6
6. Stal Rz.	15	11—8
7. Szombierki	14	19—13
8. Odra	13	17—13
9. Gwardia	13	14—13
10. Siarka	12	11—12
11. Jelcz	12	10—11
12. Igloopol	11	15—15
13. Pogoń	11	13—14
14. Stilon	10	14—14
15. GKS Jastrzębie	9	6—12
16. Lechia	8	10—15
17. Miedź	8	9—14
18. Bałtyk	7	6—14
19. Resovia	5	6—14
20. Stal Szcz.	5	5—17

ZŁOTE PIĘŚCI

W Moskwie zakończyły się tegoroczne MS w boksie. Tytuły mistrzowskie wywalczyli:

Arbaczakow, Chamatow, Rużnikow, Akpochian, Kurniawka (ZSRR), **Gonzales, Halado, Carrion, Savon** (Kuba) oraz **Gryffin** (USA), **Maske** (NRD) i **Vastag** (Rumunia).

Jedyny reprezentant Polski występujący w finale, **K. Wróblewski** wywalczył brązowy medal.

Mistrzowski finisz Halupczoka

W Gorzowie Wlkp., odbyły się kolarskie mistrzostwa Polski w jeździe indywidualnej na czas na trasie długości 42,5 km.

Tytuł mistrza kraju w pięknym stylu wywalczył mistrz świata Joachim Halupczok, uzyskując przeciętną prędkość blisko 48 km na godz.

Będą baraże?...

Hokeiści na trawie łódzkich Budowlanych nie sprostali przeciwnikom. W kolejnych, ważnych dla ich pierwszoligowego bytu spotkaniach pierwszoligowych ulegli w Gnieźnie tamtejszym drużynom Stelli 0:1 i Startowi 0:2.

Łodzian czekają więc chyba barażowe pojedynki. Póki co, przed nimi kolejne pierwszoligowe potyczki. **We wtorek grają z LKS Rogowo, a w czwartek z LKS Gąsawa. Oba mecze na stadionie przy ul. Górniczej.**

(ww)

Kasparow dogonił Fischera

Po 17 latach „rekord" szachowego rankingu — 2785 pkt. należący do legendarnego R. Fischera (USA) został wyrównany! Aktualny mistrz świata G. Kasparow (ZSRR) wygrywając partię 13 rundy szachowego turnieju „Interpolis" w Tilburgu z J. Hjartarsonem (Islandia) zrównał się punktami liczonymi według systemu prof. Elo z niezapomnianym szachistą z Nowego Jorku, który po zdobyciu w 1972 r. tytułu mistrza globu praktycznie wycofał się z życia szachowego.

Kasparow ma szanse poprawić jeszcze wynik — jeśli wygra w ostatniej rundzie imprezy w Tilburgu z Agdesteinem (Norwegia).

Rudy może grać

Jak podaje zachodnioniemiecka agencja DPA, Andrzej Rudy od najbliższego wtorku może występować w barwach FC Koeln.

Były czołowy zawodnik GKS Katowice podpisał kontrakt z zachodnioniemieckim klubem do 30 czerwca 1993 r. jak podał prezes FC Koeln — Artsinger-Bolten, uwzględnione zostały żądania polskiego klubu, który za swego piłkarza zażądał 2 mln marek. Prawdopodobnie Rudy wystąpi już w meczu bundesligi w przyszłym tygodniu przeciwko FC Homburg.

Z piłkarskich boisk Europy

◆ Lineker groźny ◆ „Animalsi" w akcji

UWAGA NA LINEKERA

Gary Lineker znów we wspaniałej dyspozycji strzeleckiej! Były gracz Barcelony, a obecnie Tottenhamu strzelił w meczu 8 kolejki spotkań I ligi piłkarskiej Anglii 3 bramki dla swego zespołu, co dało Tottenhamowi bardzo potrzebne zwycięstwo nad Queen Park Rangers. Lineker zdobył gole w 32, 38 i 87 min. (klasyczny „hat trick") i za każdym razem były to bramki dające prowadzenie jego drużynie.

Mimo iż nie grał (mecz Liverpool — Manchester United został przełożony na 22 grudnia br.) lider — Liverpool obronił czołową pozycję, gdyż Chelsea na własnym boisku uzyskała zaledwie bezbramkowy remis z Arsenalem.

Na czele tabeli strzelców I ligi jest Mick Newell z Evertonu — 7 bramek, który zdobył bramkę w przegranym meczu z Crystal Palace i wyprzedził o jedno trafienie pauzujących J. Barnesa i I. Rusha (obaj Liverpool).

„ANIMALSI" W AKCJI

Ponad 40 „animals" aresztowała policja Blackpool przed meczem II ligi piłkarskiej Anglii Blackpool — Birmingham. Pseudokibice, a właściwie bandyci, zdewastowali dwa puby terroryzując obecnych tam klientów.

Zatrzymani rekrutowali się spośród zwolenników zespołu Birmingham, którzy w sile 200 przyjechali bez biletów do Blackpool i rozrabiali już od piątku wieczór.

Trener piłkarskiej reprezentacji Anglji B. Robson w telewizyjnym wywiadzie oświadczył, że przygotowania jego kadry do występów w mistrzostwach świata we Włoszech zostały poważnie zakłócone przez pseudofanów. **Miał na myśli odwołanie meczu Holandia — Anglia, który miał się odbyć w grudniu, a nie dojdzie do skutku z powodu skandalicznych bandyckich ekscesów „kibiców" angielskich, jakie miały miejsce podczas niedawnego meczu eliminacji MS w Sztokholmie Szwecja — Anglia.**

„Postępowanie niektórych fanów ma znamiona bezdennej głupoty. Oni mogą zastopować nasz futbol. A przecież podobno chodzi im o zwycięstwa!" — powiedział Robson — **„Musimy zidentyfikować prowodyrów i sprawić by nigdy nie wpuszczono ich na widownie stadionów".**

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

1, 4, 22, 33, 48, 49

II LOSOWANIE

5, 15, 25, 32, 34, 35